

STAN POGODY

Dziś — pogoda słoneczna i nieco cieplej. Temperatura najwyższa — około 80 stopni, najniższa w nocy — około 42 stopni.

W czwartek — w dalszym ciągu pogoda słoneczna, ciepła. Temperatura najwyższa — około 70 stopni.

Wschód słońca godz. 5:37, zachód — 7:59.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 110

Rok (Vol.) LIII

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 10-GO MAJA (MAY), 1961

Telephone Bkunsick 8-8700 10c

FRONT SOJUSZU NATO WZMOCNIONY W OSLO

Johnson Wzywa Do Obrony Wolności w Świecie

Nixon Wzywa Do Spotkania Między Prezydentem Kennedy i Chruszczowem

Aby Sowieckiego Premiera Przekonać "z Kim Ma Do Czynienia i Że Stany Zjednoczone Gotowe Są Do Obrony Swych Zasad"

Detroit. — (UPI) — Były wiceprezydent Richard M. Nixon wczoraj wezwał prezydenta Kennedy'ego, aby spotkał się z sowieckim premierem Nikitą Chruszczowem i przekonał go, że "ma do czynienia z człowiekiem, który nie pozwoli na pominięcie nim".

Nixon wzywając do powrotu osobistej dyplomacji, jaka

była stosowana za administracji Eisenhowera rzekł, że w jego mniemaniu takie spotkanie pomogłoby do rozwiązania jakichkolwiek sowieckich pomysłów, że "nasze szczytanie jest gorsze od naszego ugryzienienia".

Noty Nie Wywierają Wrażenia
Stany Zjednoczone, powiedział Nixon, "muszą przekonać komunistycznych zaborców, że jesteśmy gotowi do zaryzykowania mości w ości wojny na małą skalę, jeśli chcemy zapobiec ewentualnej pewności wybuchu wojny na wielką skalę."

Spotkanie między Kennedy'm a Chruszczowem mogłoby przynieść pewne korzyści w tym celu, gdyż na sowieckim premierze nie wywierają żadnego wrażenia "noty przesyłane za pośrednictwem ambasadorów czy przemówienia przemawiające o de ogołu obywateli," powiedział Nixon.

Występując po raz pierwszy w Detroit od czasu zakończenia tu swej niepowodzonej kampanii za wyborem na prezydenta przy pomocy maratonu telefonicznego w dniu 7-go listopada — Nixon przemawiał do 9,500 osób podczas republikańskiego wiecu w celu zdobycia funduszy na cele partyjne.

Niech Pozna Osobiście
Nixon powiedział, że Chruszczow "musi nacznie zobaczyć i poznać jednego człowieka w świecie, który ma władzę wstrzymania jego agresywnych dążeń w celu zawojowania świata".

Wice republikański poza przemówieniem byłego wiceprezydenta uroczystość był występieniem takich gwiazd filmowych i scenicznych jak Gordon Mac Rae, Jane Powell i Edgar Bergen. Wobec sprzedawcy biletów po cenie od \$5 do \$50 podobno ogółem zebrano \$250,000 na cele partii republikańskiej.

Nixon zamierza odlecieć w południe samolotem z Detroit do Columbus, O., gdzie również będzie przemawiał.

Wcześniej podczas przyjęcia w Detroit Klubie Prasowym były wiceprezydent oświadczył, że apel prezydenta Kennedy'ego do Prasy, "aby sama cenzurowała siebie — jest dziecinadą".

Sekretarz Stanu Rusk Poleci z Oslo Na Konferencję Czternastu w Genewie

Stany Zjednoczone Nie Wezmą Udziału w Narodach Bez Potwierdzenia Rozejmu w Laos Przez Komisję 3-ch

Genewa. — (UPI) — Przywódcy wschodnich i zachodnich krajów objętych zimną wojną — między demokratycznym Zachodem i komunistycznym Wschodem — połączeli dzisiaj zbierać się w Genewie na konferencję w sprawie Laosu, do której może nigdy nie dojdzie.

Minister spraw zagranicznych komunistycznego reżimu chińskiego Czen-yi i sowiecki minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko przylecieli ze swymi sztabami w liniowcach Związku Sowieckiego.

Sekretarz stanu Dean Rusk miał przybyć dzisiaj wieczorem wprost z zakończonej

Zapowiedź Blokad Floty Sowieckiej w Razie Wojny

Bremen, Niemcy Zachodnie. (UPI) — Dowódca zachodniomorskiej marynarki wojennej powiedział tu wczoraj, że cięśniny morskie przy Dании i w Turcji muszą być zablokowane w razie wojny dla zaskórkowania głównych sił floty sowieckiej na Bałtyku i na Morzu Czarnym.

Wice-admirał Friedrich Ruge dodał, jako Rosja posiada największą flotę po Stanach Zjednoczonych. Rosjanie już liczą ponad 500 samych łodzi podwodnych.

Powódzie Nadal Zagrożają Kilku Miastom

Ogółem 34 Zabitych, Straty w Milionach Dolarów
New York (UPI). — Biuro meteorologiczne podaje, że powódzie zagrożają ludności Centralia, Ill. oraz kilku miastom w stanach Indiana i Kentucky. Wielkie ulewę i burze huraganowe, które spowodowały powódzie w środkowo-zachodnich stanach, stopniowo zanikają. Pozostawiały one 34 zabitych, miliony strat w dobytku ludzkim i groźbę nowych powodzi.

Rzeka White River w Indianie wezbrała poważnie i w okolicy Falmouth, w stanie Kentucky grozi wielkim wylewem.

Centralia i inne miasta w południowym Illinois doznały olbrzymich strat skutkiem powodzi. Wojsko gwardii narodowej pracuje uciążliwie przy budowie tam i ewakuacji ludności w Centralii objawia się brak wody do picia.

Wody w jeziorze Racoon Lake i strumykach wezbrały znacznie ponad stację do użytku publicznego. W mieście wybuchł pożar, spowodowany krótkim spięciem elektrycznym w zakładzie przemysłowym odpadków i śmieci. Całe wnętrze zakładu uległo zupełnemu zniszczeniu i surowe odpadki i śmiecie wpływają do strumienia Cougar Creek, zanieczyszczając wodę.

Wizyta zwłaszcza w New Delhi uważana jest za jedną z najważniejszych, gdyż Indie biorą udział w konferencji genewskiej w sprawie Laosu.

Dzisiaj Rozpoczyna Rozmowy z Prez. Diem w Sajgonie

Entuzjastycznie Witany Przez Tłumy w Honolulu

Honolulu (UPI). — Wiceprezydent Lyndon B. Johnson przed odlotem do zagrożonego przez komunistów Wietnamu wezwał dzisiaj Amerykanów, aby jednolicie stanęli w obronie ideału wolności.

Wiceprezydent zakończy swój 17-to godzinny pobyt na wyspach Hawajskich dzisiaj, odlatając odrzutem o godzinie 2 po południu według czasu chicagowskiego do Sajgonu, gdzie wieczorem rozpocznie dyskusję z prezydentem Ngo Diem w celu porozumienia się w jakim stopniu Stany Zjednoczone dopomogą rządowi Wietnamu w odpięciu komunizmu.

Mieszkańcy Honolulu niezwykle entuzjastycznie witali wiceprezydenta Johnsona. Johnson wygłosił dwa przemówienia, wziął udział w dwóch przyjęciach i odbył szereg rozmów.

Wiceprezydent nie wyjawia poleceń prezydenta Kennedy'ego z jakim udaje się do Sajgonu. Kategoriecznie zaprzeczył, że wiezie z sobą ofertę \$40 milionów do Sajgonu, czyli sumy której domaga się prezydent Diem.

W przemówieniach swych Johnson podkreślił, że Stany Zjednoczone gotowe są udzielić pomocy zbrojnej Wietnamowi, wobec coraz większego naporu komunistów na sąsiedni Laos.

Jesteśmy Gotowi Do Obrony Wolności
Johnson oznajmił postom do legislatury stanowej wysp hawajskich, że "Stany Zjednoczone pełną siłą swego możliwości potencjału" staną w obronie wolności gdziekolwiek w świecie. Zapytany o bliższe dane, odpowiedział: "Uczyniliśmy to już w NATO i SEATO".

Misja pokojowa wiceprezydenta Johnsona do Wietnamu, Filipin, Formozy, Hong Kongu, Indii i Pakistanu ma na celu zapewnienie tych ludów, że administracja prezydenta Kennedy nie zamierza ustąpić wobec naporu Pekinu czy Moskwy.

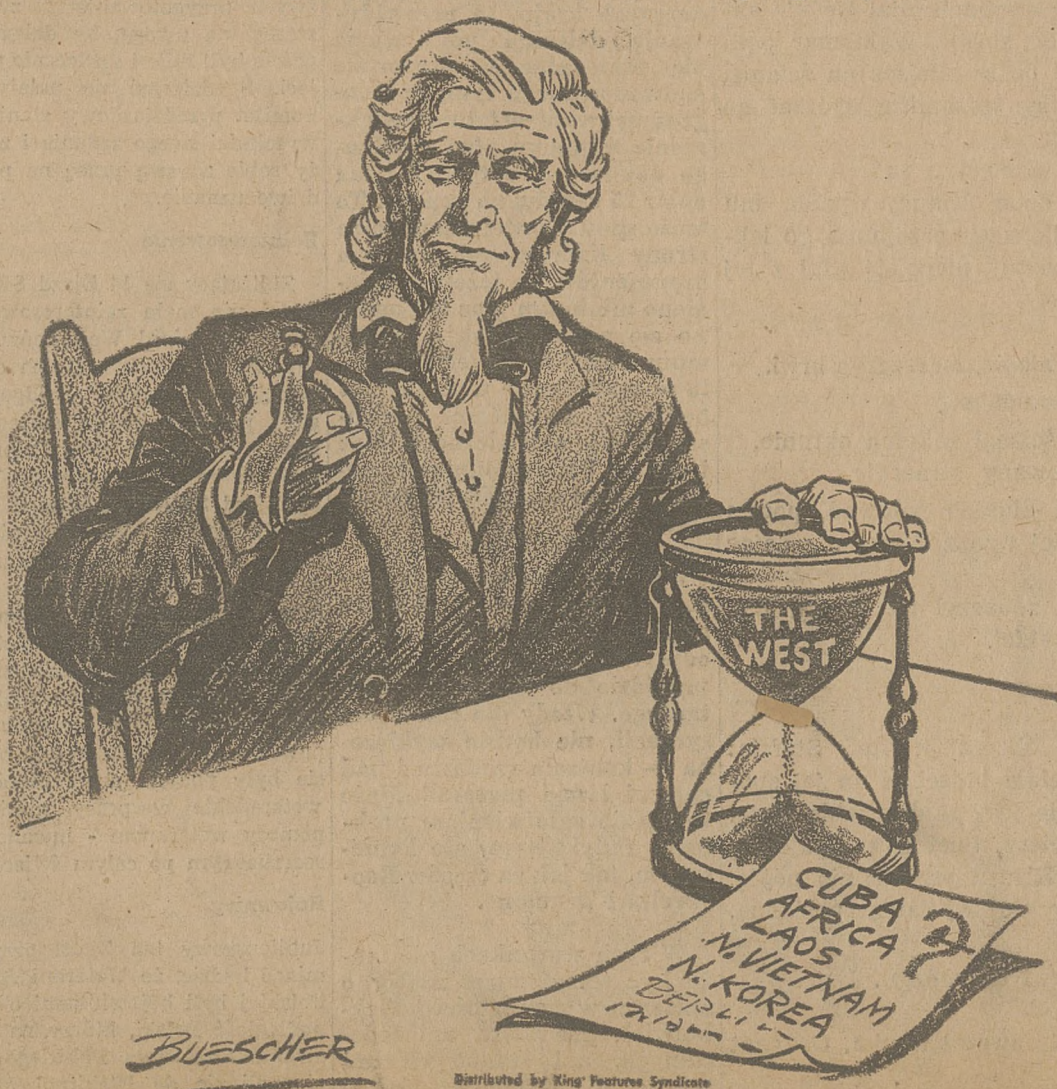
Wizyta zwłaszcza w New Delhi uważana jest za jedną z najważniejszych, gdyż Indie biorą udział w konferencji genewskiej w sprawie Laosu.

Trudności Ze Strony Komunistów

Komisja 3-ch (ICC) przybyła do Wientiane, stolicy Laosu, w ubiegły poniedziałek. Spotkała się z przedstawicielami rządu laoskiego i z pełną kooperacją tego rządu z komunistyczną komisją ta napotyka na ciągłe trudności w dążeniu do nawiązania trwałego kontaktu i zaaranżowania zawieszenia broni na ustalonych warunkach.

Do konferencji 14-tu należą delegaci: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Polski, Indii, Związku Sowieckiego, komunistycznych Chin, komunistycznego Północnego Wietnamu, Północnego Wietnamu, Burny, Thailandu, Laosu i Kambodży.

Późno, Ale Wciąż Jeszcze Nie Za Późno Na Przejście Od Słów Do Czynów w Walce z Czerwoną Agresją.



Wielka Uroczystość w Kolegium Związkowym w Niedzielę, 28-go Maja

Z Okazji Zakończenia Roku Szkolnego i Rozdania Dyplomów

Cambridge Springs, Pa. — Tradycyjnym już zwyczajem z okazji zakończenia roku szkolnego odbędzie się piękna uroczystość połączona z rozdaniem dyplomów w chlubnie znanym Kolegium Związkowym. Ta wspaniała uroczystość odbędzie się w niedzielę, 28 maja b.r. o godzinie 9-jej rano przy współudziale fakultetu, studentów i wybitnych gości z bliska i z daleka.

Prezydent Kolegium Związkowego dr Arthur Prudden Coleman, w imieniu własnym i fakultetu serdecznie zaprasza wszystkich Związkowców i Związkowczynie, aby przybyli na tę uroczystość i okazali naszej młodzieży pełną serdeczność i życzliwość.

Tak jak w poprzednich latach wielu Związkowców i Związkowczyń spodziewać się należy przybyć z licznymi wycieczkami lub własnymi samochodami. Wybrać się i Wy, drodzy rodzacy, a nie pożałujecie, bo ta chwila uroczysta, zwłaszcza dla młodzieży opuszczającej gościnne podwoje drogiego im kolegium będzie pamiętną na cały okres ich życia.

Mayor Witkowski Na 3-im Miejsu Zapowiadają Przeliczenie Głosów

Jersey City. (UPI) — Wobec tego, że kandydat na mayor Thomas Gangemi nie uzyskał większości głosów w głosowaniu wyborczym a Komisarz Parków Bernard Perry zdobył drugie miejsce a obecny mayor Charles Witkowski trzecie z pośród pięciu kandydatów władze wyborcze zapowiadają przeliczenie głosów.

Kandydat Gangemi, był popierany przez byłego mayor Johna V. Kenny, "bossa" partii demokratycznej w powiecie Hudson celem ubicia kandydatury mayor Witkowskiego. Agitacja przeciw mayorowi Witkowskiemu nie przebiegała w środkach,

Program uroczystości i spis nazwisk wybitnych gości podamy w najbliższej przyszłości. Najważniejszym jednak jest postanowienie sobie już dzisiaj, że weźmiecie udział w tej pięknej uroczystości w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, skąd wielu wybitnych już ludzi wyszło w świat szeroki, zdobywając dla siebie, Związku Narodowego Polskiego i Kolegium Związkowego wielkie uznanie i szacunek.

Zaginął Samolot z 69 Ludźmi Na Saharze

Paryż. (UPI) — Francuski liniowiec powietrzny — Air France Constellation zaginął nad pustynią Saharą podczas lotu z Brazzaville na wybrzeża zachodniej Afryki do Paryża.

W samolocie znajdowało się 69 ludzi — pasażerów i członków obsługi, w tej liczbie co najmniej pięciu Amerykanów.

Ostatni raport od pilota był otrzymany wczoraj o godzinie 7-jej wieczorem (czas chicagowski) podczas przelotu nad Adjele w Afryce. Zaistniały więc obawy, że liniowiec rozbił się lub spotkało go jakieś inne nieszczęście w rejonie Sahary.

Wojska Pathet Atakują Dalej w Laosie

Vientiane, Laos. (UPI) — Pro-zachodni rząd laoski oskarżył formalnie komunistów przez Międzynarodową Komisję Kontrolną, że wojska komunistycznego Pathet Lao — wbrew zapowiedzianemu wstrzymaniu ognia — w dalszym ciągu atakują dzisiaj anty-komunistyczny szczyt Meo w Padong.

Komisja oznajmiła otrzy-

Kapelusz Zamiast Spodziewanego Złota z 17 Wieku

Sztokholm. — (UPI) — Gdy inżynierom szwedzkim udało się pod koniec ubiegłego miesiąca podnieść z dna morską okręt wojenny "Vasa" z 17-go wieku, wszyscy spodziewali się do wczoraj znaleźć w kadłubie skrzynie pełną złota.

Wydobyte skrzynie odbyły się wczoraj w obecności króla Gustawa VI. Jednakże złota, ani innych klenotów nie znaleziono. Gdy podniesiono wiele skrzyni, znaleziono w niej jedynie dobrze zachowany kapelusz z 17 wieku. Okręt w zatonał w roku 1628-ym.

Były Prezydent Truman Liczy Dzisiaj 78 Lat

Independence (UPI). — Były prezydent mimo podanego wieku, dzisiaj liczy już 78 lat, oświadcza, że wcale nie jest gotów do spoczynku i zajęcia miejsca w kolebacz.

Około 200 przyjaciół "starych wiarusów" wydało przyjęcie na jego cześć w hotelu Muehlebach. Pewien fotograf chciał dokonać zdjęcia z byłego prezydenta w kolebacz, "Nie chcę takiego zdjęcia, bo ludzie wyśmiałby mnie", powiedział Harry S. Truman.

Prezydent Kennedy i szef Trybunału Najwyższego Earl Warren telefonicznie winszowali byłemu prezydentowi. Komik Jack Benny powiedział: "Przybył aż z Kalifornii na własny koszt. To jest chyba wielki dowód miłości i uznania. Te, że podróży odbył się sposobem "podjeżdża" nie ma nic do rzeczy."

manii zaproszenia ze strony komunistów na spotkanie w Xieng Khouang, więc przypuszczalnie będzie tam przez nią założony protest przeciwko ignorowaniu tymczasowego rozejmu.

KALENDARZYK

Dziś — środa, 10 maja, Izidora, Antoniego, Małgorzaty.

Jutro — czwartek, 11 maja, Wniebowstąpienie, Filipa, Jakuba.

Pojutrze — piątek, 12 maja, Pankracego, Dominika.

U. S. Przesunę 15 Submaryn Polaris Na Wody Europy

Ministrowie NATO Zakończyli Swą 3-Dniową Sesję

Oslo (UPI). — Alianci atlantyccy udzielił dzisiaj pełnego poparcia przyrzeczeniu St. Zjednoczonych wzmocnienia frontu NATO (North Atlantic Treaty Organization) łodziami podwodnymi uzbrojonymi w pociski "Polaris".

Oznajmienie o tym przez sekretarza stanu Dean Rusk wczoraj na konferencji 15-tu ministrów spraw zagranicznych było swego rodzaju niespodzianką. W kołach poinformowanych powiadają, że stanowisko delegacji amerykańskiej spotkało się z pełnym poparciem, przypieczętowanym w dalszych obradach wyrażeniami zadowolenia i deklaracjami zacieśnienia współpracy obronnej.

Rada ministrów zakończyła dzisiaj swą 3-dniową sesję w Oslo.

Decyzja o przesunięciu na wody Europy łodzi podwodnych zaopatrzonych w pociski Polaris znajduje się w zgodzie z postanowieniem prez. Kennedy wzmocnienia pół - atlantyckiego sojuszu w obliczu petyzacji się globalnych presji ze strony bloku sowieckiego.

Przewidywane Detale

Detale amerykańskiej oferty polarisowej nie są jeszcze definitywnie wypracowane, lecz będą mniej więcej następujące:

Po pierwszych 5 łodziach z Polarisami przekazanych na front NATO, pójdą następne skoro tylko będą gotowe.

Floty takich łodzi podwodnych wejdzie do składu 6 Floty U.S. na wodach europejskich i pośrednio będzie podlegać naczelnemu dowództwu alianckiemu w Europie, to jest gen. Lauris Norstad. Stany Zjednoczone będą miały zapewnione ostatnie słowo co do użycia Polaris.

Oferta nie obowiązuje alianców amerykańskich do nabywania pocisków Polaris do użycia na froncie w Europie w razie wojny, jak było swego czasu sugerowane przez administrację Eisenhowera. Innymi słowy plan amerykański nie będzie wymagał teraz dodatkowych funduszy ze strony poszczególnych alianców.

Będzie Więcej Konsultacji

Do ostatecznego rozstrzygnięcia w NATO — opiewa informacja — pozostała jeszcze tylko nieco kontrowersyjna sprawa, kto ma kontrolować w Europie broń atomową. Dotychczas kontrola znajduje się w rękach Amerykanów i poniekąd — w mniejszym stopniu — w rękach Brytyjczyków.

Stany Zjednoczone zaofiarowały także w Oslo swym aliantom dokonywanie konsultacji w sprawie wszystkich większych wydarzeń w polityce międzynarodowej i odnośnie kreślenia długo-terminowych planów obronnych.

Dzisiaj w oficjalnym komunikacie na zakończenie konferencji ministrowie sojuszu północno - atlantyckiego oznajmili o swym postanowieniu zablokowania komunistycznego parcia do globalnej ekspansji i przywrócić ponownie stać na straży wolności Berlina.

Sowiety Oskarżają Portugalie

Narody Zjednoczone, N.Y. (UPI). — Delegacja sowiecka w Narodach Zjednoczonych oskarżała Portugalie o zabójstwo "wielu tysięcy Afrykańczyków" w Angoli i domaga się zaprowadzenia pełnych reform w kolonii afrykańskiej.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

- WIDOKI
- POPRAWY
- INTERESOW

Mimo rozbieżnych a często nieaktualnych raportów, okazuje się że jednak poprawa interesów i zatrudnienia w całej Ameryce wzmaga się coraz szybciej, a bezrobocie nareszcie zaczyna gwałtownie opadać.

Rozpoczęło się to od sytuacji w przemyśle samochodowym, gdzie z nastaniem ciepłych dni wiosny produkcja nowych aut podskoczyła nagle do góry i tysiące robotników zawieszano z powrotem do warsztatów pracy, co Detroit powitało z prawdziwą radością.

Wpłynęło to natychmiast na przemysł stalowy, gdyż zaraz napłynęły zamówienia na stal nie tylko na budowę nowych aut, ale także na stal dla elektrycznych przyrządów domowych.

Do poprawy sytuacji przyczynił się w pewnym stopniu także i fakt, że giełda amerykańska — zaczyna okazywać żywotność i na Wall Street zagorowała nta optymizmu, — odbijając się dodatnio na nastrojach w całym kraju. Ogół patrzy lepiej w przyszłość...

Jest faktem, że dochody wielkich korporacji spadły już do dna — w pierwszym kwartale bieżącego roku — i dawno nie notowano ich tak niski jak ostatnio. Ale teraz dochody zaczęły się podnosić co wroży, iż wielki przemysł i wielki handel przystąpią w tym jeszcze roku do większych inwestycji na rozbudowę swych fabryk i ulepszenia, co przyczyni się w poważnym stopniu do dalszej poprawy stanu gospodarczego kraju.

W dodatku przyczyni się to do poprawy ogólnego położenia ekonomicznego tak, że w Washingtonie, który już rzuca większe zamówienia na zbrojenia, ma w przygotowaniu również zamówienia na budowę ulepszeń publicznych, — a przede wszystkim dróg. Prezydent Kennedy jest za wydatkiem.

Tornado Zabiło 22 Mieszkańców Pakistanu

Dacca, Wschodni Pakistan. — (UPI) — Niszczycielskie tornado, jakie przecięło wczoraj po wybrzeżu Wschodniego Pakistanu, uśmierdziło co najmniej 22 mieszkańców, wyrządziwszy ogromne szkody w zabudowaniach, w komunikacji i w drzewostanie.

W Dacca przeszło 3,000 domów leży całkowicie lub częściowo w gruzach.

HELENA MNISZK

TREDOWATA

POWIEŚĆ

131 (ciąg dalszy)

Matka, bardzo podobna do księżny Podhoreckiej, piękna i młoda, nie nosiła w swej twarzy śladów szczęścia.

Waldemar obszedł dokoła całą salę. Był podniecony, ironiczny, wyraz na jego ustach potęgował się. Nareszcie stanął przed portretem babki. Patrzył długo, uważnie.

— I tu to samo — szepnął, osuwając się na kanapkę.

Patrzył na tragiczne oczy, z których wiała rozpacz, na zgnębiony wyraz całej postaci. Smutek wylał się z każdego szczegółu, nawet, zda się, z fałd ciężkiej sukni. Waldemar siedział pogrążony w zamyśleniu. Nagle powstał, rzucił dokoła ironiczne spojrzenie i zawołał głośno tonem pełnym gorzkości:

— Mają tytuły, stanowiska, parantele, miliony, ale gdzież szczęście? Nie widzę go.

Rozeźmiął się gorzko i, wzruszywszy ramionami, rzekł ciszej:

— Nie znam szczęścia w historii naszej.

Portret Gabrieli Michorowskiej, naturalnej wielkości, umieszczony blisko drzwi, po obu stronach miał ciężkie aksaminne opony, zwieszające się od sufitu. Waldemar podniósł jedną z lewej strony. Ujrzał puste miejsce na ścianie, wyłożonej dębem. Nie zapuszczając aksamitu, sporządził na drugą stronę portretu i pomyślał:

— Tam miejsce dla dziadka Macieja, a tu?

Gładka, błyszcząca siołami dęba ściana, wydała mu się zagadką, lecz nie pojmował, dlaczego przejmują go lektre, jak cień, uczucie trwogi. Dziwny niepokój wiał z tej pustej ściany, wciskał się do duszy.

Ordynat zadrżał.

— Co to jest? — spytał sam siebie, marszcząc brwi.

Zapusił opone stanowiący ruchem...

Znowu usiadł na kanapce i ścisnął rękoma skronie.

— Strasznie jestem zdenerwowany, strasznie.

Tęsknił za Stefcją w czasie długich polowań, potem ujrzał na krótko i tęsknota do niej wzmożyła się, nie dając mu spokoju.

Kiedy powrócił do gabinetu, zobaczył na biurku list, zaadresowany ręką Luci Elizonowskiej.

Szybko rozzerwał kopertę.

Dziwczynka pisała:

"Przyjeżdż, Walde, dziś, jeśli chcesz powitać Stefcję: wraca jutro rano. Bardzobym chciała pojechać na jej spotkanie, ale boję się mamy. Nikt nie wie, że do Ciebie piszę. Chciałam telefonować, ale, jak wiesz, telefon znajduje się blisko mamy, a do pawilonu do Klecka przecie nie pójdę. Pomogł mi pocziwy Jacenty do wysłania posłańca. Przyjeżdżaj koniecznie, Lucia."

Waldemar uczył przytęp krwi do mózgu.

— Wraca, ona wraca!

Dziś, gwałtowny sąd radości zawrzał w nim. Ordynat zadzwonił gorączkowo.

— Kto przyniósł ten list? — spytał służącego nienaturalnym głosem.

— Paweł, stajenny ze Ślodka, przed kwadransem.

Nie śmiałem przeszkadzać jasnie panu, położyłem na biurku.

— To źle. Czasem list jest pilny. Czy postanicie czekać?

— Już pojechał. Spiesz się! Panienka nie kazała czekać na odpowiedź.

— Możesz odejść.

Andrzej ruszył do drzwi.

— Zaczekał... Która godzina? — zawołał Waldemar, patrząc jednocześnie na zegarek.

— Pół do ósmej.

— Dobrze! Niech natychmiast Brunon zaprzęga siwe ogiery do większej karety na sianach. Jur na koźle. Przygotować dla mnie wszystko na dobie.

Andrzej wypadł z gabinetu. Odczuł w głosie swego pana jakieś tony, które go zastanowiły i zatrwożyły.

— Czy się tam co stało, czy pan ordynat chory — myślał, biegnąc do kredensu.

Waldemar chodził przedko i rozmyślał:

— Czy ona wie wszystko o zmarłej babce, czy zna jej historię? To niemożliwe! A w takim razie wraca tylko po to, by się pożegnać. Nie zostanie tu dłużej, bo mnie kocha. Przyszłość ją przeraża ze względu na przeszłość. My w niej budzimy trwogę, skoro już świadoma przeszłości. Czy we mnie jest litość dla niej, czy miłość?... Kocham ją, kochałem przedtem, nim się wszystko wyjaśniło. I ona kocha, może teraz nienawidzi? A sfera? a rodzina? Oni nie dopuszczają... niechże spróbują! Będą stawiali trudności — zwalczę je! Nie zdepcą, nie sponiewierają mych uczuć, na to nie pozwolę.

Waldemar zatrzymał się, podniósł rękę do czoła.

— Chcę, pragnę jej — czuję głód szczęścia! Znalazłem je i nie dam sobie wyrwać. Walką zmożę ich — ulegną mi — muszą! — chcę tego — pragnę — i dopnę!

Ktoś zastukał.

— Można.

Wszedł marszałek dworu.

— Czego pan sobie życzy?

Stary człowiek zgłębł się w powitalnym ukłonie.

— Przepraszam, że ośmieliłem się przeszkadzać, ale pan ordynat wyjeżdża, a za parę dni ma być w zamku obiad proszony w gratiam wyborów. Czy dostanę jakieś wyjątkowe rozporządzenie?

— Nie — rzekł Waldemar trochę niecierpliwie — jutro wracam. Niech pan przygotowania robi, jak zwykle. Zjazd będzie duży, ale oprócz obiadu, żadnych zabaw.

Marszałek uklonił się i wyszedł.

Waldemar znowu zaczął chodzić. Tysiące myśli szumiało mu w głowie, nawał uczuć rozsadała pierś, krew w nim wrzała. Był tak podrażniony ostępczą rozmową z duszą i sumieniem, tak przeczułony, że zdawał się słyszeć każdą kroplę krwi, jak sączyła się przez żyły i wpływała do mózgu rozpalała, niby kropla ognia. Cały ferment wahań, zagadnień, przez który przeszedł w ostatnich czasach, skrytalizował się jasno, z wypukłą wyrazistością. Wiedział już, do czego dąży, czuł, że jest na pewnym gruncie. Teraz nie zachwieje się, pójdzie naprzód z podniesioną głową. Doda mu tężyny krew rozkiptała, która w swym warze już ma bunt, opór przeciw spodziewanemu oporowi. Doda mu energii niezmiernie pragnienie celu. Gorące pulsa rozsadała mu żyły, kołająca w mózgu i wola — tytaniczna wola!

Z nią współ dokona wszystkiego, ona złamie przeszkody, zmiądzę je.

Czuł w sobie wulkan siły.

Ciąg dalszy nastąpi

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokonczenie ze str. 1-4)

waniem pieniędzy przez rząd, a nie za oszczędzaniem i jest także za tym by budować i ulepszać!

Ale jeżeli ten prąd ku podniesieniu obrotu gotówkowego, zamówień i zatrudnienia w całej Ameryce przybierze zbyt szybko na sile to wówczas powstanie nowy problem: jeżeli zarobki pójdą w górę, jeżeli liczba pracujących i zatrudnionych podskoczy, — to niewątpliwie zwiększy się zapotrzebowanie na produkty, towary i wyroby, co może ewentualnie doprowadzić kiedyś do drożyzny i inflacji. — Ale takie obawy są na razie na dalszym, bardzo dalekim planie.

Druga sprawa, o której mówią dzisiaj w kołach gospodarczych kraju, to przewidywanie dalszego podnoszenia się skali plac w przemyśle spowodowanego tym, że Kongres uchwalił ostatnio zwiększenie minimum plac z jednego dolara jak dotychczas, na dolar 25 centów na godzinę. To może spowodować rzucenie ze strony liderów robotniczych argumentów, że jeżeli podniesiono minimum plac to powinno się podnieść także maksimum. Jeżeli by do tego doszło, to w takim razie w roku 1962 będziemy świadkami podnoszenia się ustawicznego plac i cen, co bezwzględnie prowadzi przedziej czy później do inflacji.

Jednak jeżeli by do niej doszło, to nasze złoto w skarbcu amerykańskim będzie znowu odpływać do Europy i wtedy przyjdzie do kryzysu monetarnego. Wtedy dla ratowania sytuacji, nie będzie wykluczone — kontrola rządowa i nad cenami i nad placami! Może to będzie zafatwieniem problemu radykalnym, ale koniecznym, tak jak za czasów Roosevelta i Trumana.

W tych warunkach nie może być teraz nawet mowy o znizeniu w przyszłości jakichkolwiek podatków, ani federalnych, ani stanowych ani miejskich. Będziemy płacić dalej i płacić!

Z Małych Resztek



Wzór 1173

Tu macie sposobność do użycia małych resztek materiałów do uszycia ślicznych sukienek dla małych dziewczyn.

Wzór 1173 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8, 10. Z każdym wzorem otrzymacie desenh do haftu.

Cena wzoru 35 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Katalog Robótce obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorów do wyzywiania płócien, dziergania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków, nadto 2 wzorki darmo znajdują się w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub w znaczkach pocztowych.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

Walny Zjazd Weteranów Armii Pol. w Dniu 28 Maja w Bridgeport, Conn.

Polonia w Connecticut Przygotowuje Się Na Wielki Zjazd Weteranów Polonijnych z Całego Kraju

Za kilka tygodni Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej oraz Korpus Pomocniczy Pań, Planistów Nr. 24, a wraz z nimi cała Polonia w stanie Connecticut, z radością gościć będzie w swych progach delegatki i delegatów zjeżdżających się na 14-ty Walny Zjazd SWAP, który odbędzie się w dniach 27-28 i 29 maja w mieście Bridgeport, Conn.

Program

Przygotowania do Zjazdu są już prawie na ukończeniu. Komitet przedjazdowy wygłada i wypełnia niektóre luki w dziale programowym, dokładając wszelkich starań, ażeby ten Zjazd naprawdę był reprezentacyjnym i wypadł ku ogólnemu zadowoleniu. Przedwzyskaniem, komitet w swych przygotowaniach zwraca szczególną uwagę, by delegaci i goście byli mile i serdecznie przyjęci. Spodziewać się należy, że komitet przedjazdowy stanie na wysokości swego zadania i zasłuży sobie za swą pracę na prawdziwe uznanie.

Zainteresowanie

Zbliżający się 14 Zjazd SWAP, budzi nie małe zainteresowanie, nie tylko wśród Weteranów, ale również w kołach bratnich organizacji w mieście Bridgeport, gdyż posiadacze szczególne znaczenie i dumę całej Polonii z racji, że będzie to pierwszy Walny Zjazd SWAP, w historii miasta Bridgeport. Znamienność ta potęguje się w obliczu faktu, że tegoroczny Zjazd z terenu Stanów Zjednoczonych i Kanady, zbiega się z miłym sercu Weteranów Armii Polskiej 40-lecie istnienia i działania na polu społecznym i narodowym, a w szczególności poważne osiągnięcia w tym okresie były podjęte przez placówki weterańskie w pracy niesienia pomocy weteranom — inwalidom, rozrzuconym po całym świecie.

Bojownicy

Jubileuszowy ten Zjazd przypominać będzie, że Weterani Armii Polskiej byli bojownikami o niepodległość Polski, którzy na wezwanie Sokółstwa Polskiego zaczęli się do Błękitnej Armii gen. Hallera, ażeby walczyć o niepodległość Polski — i dziś śmiało powiedzieć można, że byli to żołnierze, którzy tą wolność wywalczyli.

Tak samo ten Zjazd przypominać będzie, że jest to patriotów polskich i bojowników miłośników wolności, którzy przy boku Armii Amerykańskiej i Angielskiej walczyli o wolność naszą i waszą w drugiej wojnie światowej z odwiecznymi wrogami Narodu Polskiego.

Goście

Wielu z tych starszych bojowników wolności przybędzie do Bridgeport na te rodzinne święta. Wielu też zabraknie na tej wzruszającej zbiórce, nie jedna postać droga już tylko z mgieł przeszłości się wyłoni — a duchy stwórców Polskich Sił Zbrojnych — duchy Paderewskich, Hallerów i Starzyńskich unosić się będą i wpatrywać w tych, z którymi pracowali i walczyli pod Sztandarem Polski, niosąc jej wolność. Nie trzeba chyba więcej przypominać o zasługach Weteranów Armii Polskiej, i żywotności nie tylko organizacji, lecz także celu i idei. Życie samo wydało najlepszą ocenę SWAP, ocenę dodatnią. W ramach programu jubileuszowego Walnego Zjazdu przewiduje się: Sobota 27-go maja — Hotel Stratfield Main Street — rejestracja delegatów od godz. 8-jej rano. Otwarcie Zjazdu o godz. 9 rano. Powitanie gości i delegatów przez przewodniczącego i majora miasta Bridgeport. Pierwsza sesja o godz. 9:45. Obiad 12:45. Druga sesja 2:00 po poł., taniec 8:00 wiecz. do 12-jej.

Niedziela 28-go maja, wymarsz do kościoła o 9:00 rano, obiad 1:00 p.p. trzecia sesja 2:30 po poł. Jubileuszowy i Zjazdowy Bankiet w Hotelu Stratfield o godz. 6:15 wiecz. Poniedziałek 29-go maja, czwarta sesja o godz. 9:00 rano.

Znow Brak Mięsa i Nabiału w Moskwie

Moskwa. (DP) — W Moskwie znow nagle zabrakło mięsa i nabiału. Przed sklepami stoją długie kolejki osób czekających na dostarczenie tych produktów.

Zadne oświadczenie rządowe nie wyjaśnia tego braku, ale pismo "Życie Rolnicze" wyraża zaniepokojenie z powodu kryzysu na rynku mięsnym w kraju i stwierdza ciawisko masowego uboju ciaw przez właścicieli prywatnych, co powoduje nie dające się naprawić szkody dla hodowli bydła.

Uwiecznienie Pamięci 20,000 Lotników St. Zj.

London. (UPI) — Nazwiska 20,000 lotników amerykańskich, którzy utracili życie w wyprawach powietrznych w Wielkiej Brytanii podczas drugiej wojny światowej, zostały uwiecznione w kościele Royal Air Force w Londynie.

Kościół ten, zbudowany w 17tym wieku, był podczas wojny blisko całkowicie zburzony bombami niemieckimi. Po odbudowaniu w roku 1959, był zamieniony na ofiarny kościół RAF-u. — Na "listach honorowych" znajduje się w nim ponad 125,000 nazwisk poległych lotników brytyjskich.

Komitet przedjazdowy składa się: Stanisław Lewandowski — przewodniczący, Maria Esuchenia — wiceprzewodnicząca; Józefina Piorek — sekr. prot.; Eugeniusz Perkowski — wiceprzewodniczący; Wacław Wyrzykowski — sekr. fin.; Józef Buko — skarbnik.

PPS Opuściło Tymczasową Radę Jedności Narodowej w Londynie

Nie Przewiduje Się Jednak, Aby Za Przykładem Socjalistów Poszło Którekolwiek z Innych Ugrupowań Politycznych

Londyn (DP). — Piąty zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej, który obradował w Brukseli, powziął uchwałę głoszącą, że PPS nie może dłużej pozostać w Tymczasowej Radzie Jedności Narodowej.

Uchwała zapadła 34 głosami przeciwko 21. Jak słychać przeciwni byli jej czołowi działacze partii jak Zygmunt Zaremba i Jan Kwapiński.

Zjazd, w którym brali udział przedstawiciele PPS z W. Brytanii, Francji, Belgii, Niemiec Zachodnich i Szwecji, dokonał wyboru nowych władz. Na czele Rady Naczelnej pozostał Zygmunt Zaremba.

Przesesem Centralnego Komitetu Zagranicznego na miejsce Jana Kwapińskiego, który nie kandydował ponownie, wybrano Artura Szwerczyka, Sekretarzem CKZ został St. Grot. Jan Kwapiński pozostał członkiem CKZ.

Wśród nowych członków Komitetu jest p. Wacław Goldman, który przewodził ugrupowaniu PPSP. Ugrupowanie to połączyło się niedawno z PPS.

Nie przewiduje się by za przykładem PPS poszło którekolwiek z innych ugrupowań.

Dwu Sztukowy Komplet

PRINTED PATTERN

4813
SIZES
12-20



Wzór 4813

Bardzo łatwy do uszycia komplet na lato. Sukienka jest tak ładna, że może służyć nawet do wieczorowego stroju.

Wzór 4813 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 na sukienkę potrzeba 2 3/4 jarda 35 cal. materiału i kontrastowej lamówki 5 1/2 jarda.

Cena wzoru 50 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

wań politycznych, należących do TRJN. Cztery ugrupowania, które do tej pory ściśle współpracowały z PPS — Polskie Stronnictwo Ludowe (Oddział Jedności Narodowej), Polski Ruch Wolnościowy Niepodległości i Demokracji, Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Demokratyczne — pozostają nadal w Radzie Jedności.

PPS Miała w Radzie Tylko Dwóch Swych Przedstawicieli

Również brać będą udział w pracach Rady Jedności socjaliści, którzy przed rokiem — po wykluczeniu przez Centralny Komitet i przez Centralny Komitet Zagraniczny — zorganizowali się w Centralny Komitet Odbudowy PPS pod przewodnictwem Adama Ciołkosza i którzy nie brali udziału w zjeździe.

Jak wiadomo, po wykluczeniu tej grupy, PPS miała w radzie tylko dwóch przedstawicieli pp. Wasika i Moszczyńskiego. Sprawa wyznaczenia nowych przedstawicieli była przedmiotem przewlekłego sporu. Pp. Wasik i Moszczyński, zgodnie z uchwałą zjazdu brukselskiego, złożyli swe mandaty do TRJN.

Przyjęcia w Ambasadach Na 4 Lipca Będą Ograniczone

W Celu Zmniejszenia Wydatków

Washington. (UPI) — Administracja Kennedy'ego zakazała użycia funduszy federalnych na przyjęcia z okazji Dnia 4go Lipca, wydawanych zazwyczaj co roku przez amerykańskie ambasady za granicą.

Zarządzenie to ma zaoszczędzić rządowi około \$100,000 rocznie. Jest to jednym z rozwiązań obecnego problemu Administracji, jak znaleźć fundusze na zwiększające się wydatki zawodowych dyplomatów na czolowych stanowiskach, które przed tym były zajmowane przez bogatych kandydatów politycznych.

Gdy bogaci ambasadorowie lub posłowie reprezentowali US za granicą, płacili oni wydatki reprezentacyjne przezwaznie z własnej kieszeni.

Instrukcje do wszystkich ambasad z Departamentu Stanu proponują, aby ambasado-

rowie zachęcali lokalne kołowanie amerykańskie do sponzorowania i ponoszenia kosztów obchodów 4 Lipca. Ambasadorowie będą jednak mogli użyć funduszy federalnych na skromne uroczystości Dnia Niepodległości, zgodnie ze zwyczajami wszystkich ambasad, organizowania przyjęć w dniach ich świąt narodowych.

Uroczystości 4go Lipca dla Amerykanów za granicą rozrosły się jednak nadmiernie w ostatnich latach w takich stolicach jak Paryż i Londyn.

Niektóre ambasady zużywały swoje przydziały funduszy reprezentacyjnych na cały rok w ciągu trzech dni okresu przed i po 4 Lipca.

Przed pięciu laty ambasady otrzymały polecenie nie zużywania więcej niż jednej czwartości ich rocznych przydziałów, na uroczystości 4-go Lipca.

Trzej Księża Skazani Na Więzienie w Polsce Pod Znanymi Pretekstami

Ponadto Komunistyczne Sady Skazały Ich Na Ciężkie Grzywny Pieniężne

Warszawa (DP). — Trzech księży zostało skazanych na grzywny i kary więzienia za "złamanie przepisów prawa ludowego".

Pismo "Fakty i Myśli" cytując kilka przykładów "przestępczej działalności" księży podkreśla, że nie są to faktyty osobiste.

Artykuł zmierza do wykazania, że proboszczowie — w wiejskich parafiach i księża na prowincji ponoszą w dużej mierze odpowiedzialność za szerzenie się — działalności przestępczej.

I tak — twierdzi pismo powołując się na organ reżymowych ludowców "Nowa Wieś" — ksiądz z miejscowości Czarnie w powiecie żywieckim — "bije dzieci w czasie lekcji" i "dopuszcza się fizycznych ataków na członków ZMS". Sprawa znalazła się przed sądem powiatowym w Żywcu.

Chciał Naprawić Budynki Parafialne

Ksiądz Karol Nawa w jednej z parafii chorzowskich —

skazany został na 3 lata więzienia i 50,000 złotych grzywny za przestępstwa gospodarcze. Polegały one rzekomo na tym, że skupywał on nielegalnie drzewo, cement i cegły, przekupując funkcjonariuszy administracji państwowej uzyskując w ten sposób zezwolenie na nielegalne remonty i budowy parafialne.

Znalazła się również w Kasiu sprawa księdza Dławińskiego, który — jak donoszą "Fakty i Myśli" — miał rzekomo dwukrotnie przeprowadzać wśród swych parafian zbiórki na remont kościoła, — ale po zebraniu pieniędzy remontu nie przeprowadził.

Wydarzenia te i ich propagandowe wykorzystywanie — nie tylko przez "Fakty i Myśli" ale także w innych reżimowych dziennikach i periodykach, świadczą o kontynuowaniu kampanii przeciwko duchowieństwu — przy czym próbuje się sprowadzić niektórych proboszczów do roli pospolitych przestępców.

NORTHWESTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE

Polska czysta wyborowa, Wiśniak, żubrówka, starka, krupnik, złota woda.

KANTOROWICZA
PODBIĘTA, BLACKBERRY
Piwo polskie importowane żywieckie.

LENARD'S LIQUOR STORE
1172 Milwaukee Ave.
Tel. AR 6-4246

CIGARS

ALLIED CIGAR STORE
1541 W. DIVISION ST.
Tel. EVergrade 4-3522

CYGAAR — PAPIEROSY
MAGAZYN — CUKIERKI
1 PRZYBORY DLA PALACZY.
MASZYNIKI I ZYLKI
DO GOLENI

MISCELLANEOUS

LOGAN EXTERMINATING CO.
Gwarantujemy wytepienie robactwa. Nie na napisów na naszych cięciarkach. Nie będziecie się czuli zażenowani.

1855 W. Armitage HU 6-7511

TAILORS

NA OBECNY SEZON
Szyjemy wszelką garderobę męską, żeńską, dziecięcą, czyszczenie, wykańczanie, czyszczenie, wykańczanie, czyszczenie, wykańczanie.

E. J. MAKOWSKI
1847 W. CHICAGO AVE.
Tel. Taylor 9-4835

OPTICAL

Oczy Wasze Zastępują Na Najlepszą Optykę. — Analiza Wzroku, Ciwiczienia, Wzrost, Wzrost, Wzrost, Wzrost.

Dr. Eugene A. Stan
OPTOMETRYSTA
1955 W. Chicago Ave.
Tel. CHesapeake 3-3955
Godziny 1 p. do 8 wieczór.
W srody za umówieniem.

PHARMACY

SLYNNE NA CAŁĄ EUROPE
ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena \$1.00, z przesyłką \$1.15
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w

APTECE WIECZORKA
1174 MILWAUKEE AVENUE
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671

PENCEK CIRCLE PHARMACY
J. S. Pencek, R. Ph. C.
Wypielamy recepty. — Potrzeby dziecięce. — Przybory do łoża chorych.

Telefon: GLadstone 3-4297
12 1/2 Elmwood Parkway
Elmwood Park Illinois

POLSKA APTEKA
W. KRAMARCZYK, właśc.
Wypielamy wszelkie recepty również na wysyłkę do Polski. Mamy Zwyklostowa Masę MIRROS

3101 MILWAUKEE AVE.
Tel. JUNiper 8-9785

SERVICE STATION

JOE'S STANDARD SERVICE STATION
OGÓLNE NAPRAWY — TOWING — GRISOWANIE — MYCIE — TUNE-UPS — USŁUGA BATERII — NAPRAWA OPION DOSTOSOWANIE KOŁ

957 N. Damen Ave.
Tel. EVergrade 4-9212

JOE KILLIAN, właściciel

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Zalotwia wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogłowne, od wypadków.

Telefon Armitage 6-1517
1146 NOBLE

Pon wtór. i czwart. 9-5 po poł. 7-9 wiecz. Piąt. Sob. 9-5 po poł. Sroda 9-12 w poł.

DOCTORS

Dla Waszej Wygody
Już od 42 lat
Urdujeje Znany Lekarz i Służę całej Polonii

Dr. Józef F. Konopa
1057 N. Hoyne Ave.
róg Thomas UL.
Tel. ARmitage 6-6145
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

RESTAURANTS

POLSKA RESTAURACJA
Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania Obiady Kolacje
GRZECZNA POLSKA OBSŁUGA
WŁASNE PIECZYWO

ŚLÓDKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
W. ŚLÓDKOWSKI, właśc.
Tel. HUmboldt 9-3820

FURS

H. WENG ... FURS
Posiadamy Najnowsze Fasony

SUKIENKI w pół wielk.
PLEASZCZE
KOSTIUMY
FUTRZANE STILES
i
ZAKIECIKI

1501 West Chicago Ave.
Telefon: MOntroe 6-6122

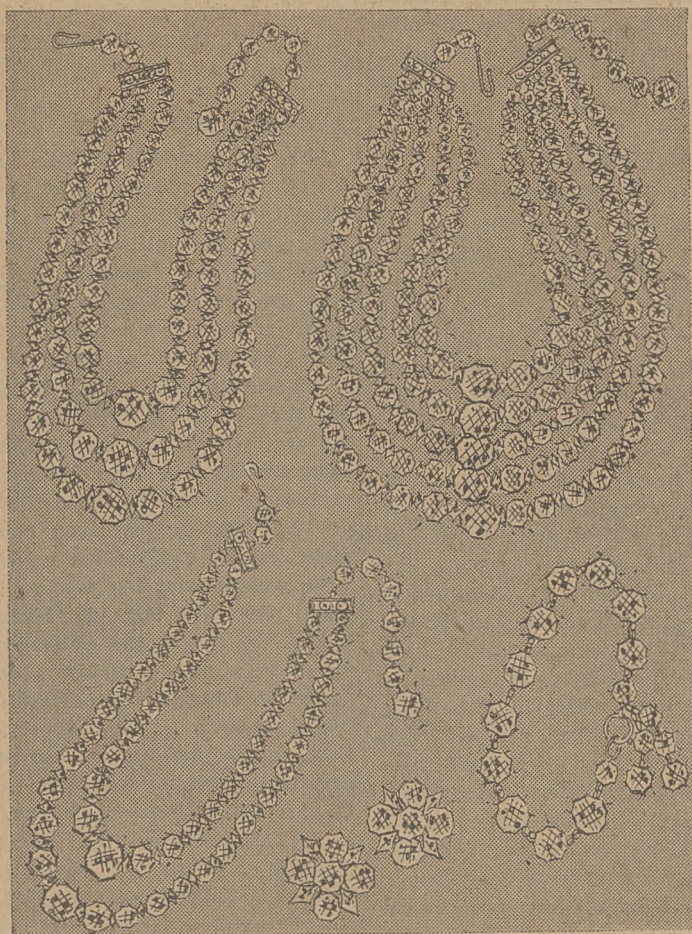
OTWARTE przez 3 Wieczory! Poniedziałek od 12 do 9.
Czwartek od 9:30 do 9. Piątek od 9:30 do 9.
Kupujcie we Wtorek, w Środę i w Sobotę od 9:30 do 5:30



Francuskie bufiaste domowe szlafrociki \$ 5 98

Ten bałwiny artystyczny szlafroczek z arnel triacetate i z bawełny wymaga mało lub wcale nie wymaga prasowania, a wzór ten posiada krótkie bufiaste rękawy, wcięte kieszenie, przód i tył z wyciętym karczkiem i cały jest gęsto marszczony. Do wyboru francuski niebieski, różowy lub bżowy w kratki lub w jednolitych kolorach. Wielkości S—M—L.

DZIAŁ LONGWEAR—JAK RÓWNIEŻ W LINCOLN VILLAGE



ZROBIE MATCE NIESPODZIANKE
W NIEDZIELĘ, 14 MAJA, OFIARUJĄC JEJ

Lśniące austriackie Aurora kryształ

2 rzędowy naszyjnik.....	\$297*
3 rzędowy naszyjnik.....	\$497*
4 rzędowy naszyjnik.....	\$697*
5 rzędowy naszyjnik.....	\$897*
nowy długi naszyjnik.....	\$697*
kolczyki, bransoletki.....	\$197*, \$297*

Te słynne austriackie Aurora kryształy uwypukla świe-
tość każdego koloru noszonego przez Matkę.

DZIAŁ KOSTIUMOWEJ BIZUTERII

*Plus F.E.T.

MILWAUKEE Blisko ASHLAND

Wielka Zabawa Wiosenna Chór "Nowe Życie"

Dorocznym zwyczajem, znany na terenie Chicago, Chór "Nowe Życie" urządza w sobotę, dnia 13 maja, Wielką Zabawę Wiosenną. Zarząd oraz wszyscy członkowie Chóru zwracają się z prośbą do wszystkich swoich sympatyków o łaskawe przybycie. Zabawa odbędzie się w pięknej sali balowej Lions Ballroom, 4306 W. North Ave. Początek zabawy o godz. 9 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół K. Koszelińskiego. (10, 13)

Ważne Dla Grup i Gmin Okr. 12-go ZNP

Niniejszym apelem zwracamy się do Grup i Gmin Okręgu 12 ZNP, aby łaskawie zwrócili wszystkie książeczki, które są w ich posiadaniu, w tych dniach, ponieważ tak pięknie jak i wszystkie książki nie sprzedane muszą być odesłane na ręce Cenzora E. P. Kozmora, nie później jak 10-go maja, tak, ażeby on wraz ze swym komitetem mógł je obliczyć i przygotować do wydania nagród w dn. 20-go maja. Czas jest bardzo krótki, i stanowczo sprawa ta, musi być załatwiona w następnych kilku dniach. Kooperacja wasza jest w tym wypadku wymagana.

Książeczki, które nie będą zwrócone na czas do odsyłki będą musiały być zapłacone przez daną gminę czy też grupę, więc prosimy z tą sprawą nie zwlekać. Prosimy Sekretarzy i panie Sekretarki, niechaj natychmiast zajmą się tą sprawą i przysłać książeczki sprzedane i niesprzedane jak też należność za takowe, tak ażeby Komisarzy P. Jendryaszek i Komisarkę M. L. Szlag, mogli się z nadesłanymi im książeczkami wyliczyć i odesłać jak im było polecane.

Wierzę, że apel ten, nie odbije się pustym echem, lecz gminy i grupy, które jeszcze nie zapłaciły lub odesłały książeczki zrobią to natychmiast. Za przychylenie się do apelu naszego i załatwienie tej sprawy, z góry serdecznie dziękujemy. Mamy nadzieję, że wszystkie grupy i gminy zastosują się do powyższego. Maria L. Gierut-Szlag, Komisarka; Franciszek Jendryaszek, Komisarz.

As long as you live

you will receive a DEPENDABLE and GOOD INCOME. If you invest your savings in our S.V.D. ANNUITY PLAN. You also share in the great work of the Missions and help in educating Priests and Brothers for the Missions. Certain tax advantages. A lasting Memorial and remembrance in many Masses and Prayers.

Write for free information: ANNUITY DEPT. Society Of The Divine Word Gerard, Pa.



Nagrody Wydziału Oświaty Z. N. P.

Za Najlepsze Kapele, Drużyny Doboszy i Trębaczów, Rydwany i Grupy Umundurowane, Lub w Kostiumach — w Pochodzie Trzeci-go Maja, 1961

Kapele:

Nagroda 1-sza — Wyższa Szkoła Św. Trójcy — High School.
Nagroda 2-ga — Lane W. Szkoła Techniczna.
Nagroda 3-cia — Macierz Polska.
Nagroda 4-ta — St. Phillip's Band.

Drużyny Doboszy i Trębaczów:

Nagroda 1-sza — James J. Zientek Post 419 ZNP.
Nagroda 2-ga — Wilson Post No. 20 P. L. A. V.
Nagroda 3-cia — Gmina 80 Z. N. P.

Sędziowie: H. J. Berringer, Stephen Schlenker, R. Rogers.
Majorettes:
Nagroda: Puhar — Jorgen Trio Rangerettes.
Honorowe Wyróżnienie Militaires. Adorables. Holy Family High School. Sędzia Jo Wilkie.

Wspólna Komunia Św. w Parafii Jackowa

Stowarzyszenie Świętego Imienia w parafii św. Jacka, obchodzić będzie wspólną Komunię św. w niedzielę, 14 maja, podczas Mszy św. o godzinie 8-jej rano. Po nabożeństwie nastąpi wspólne śniadanie, w sali parafialnej. Matki i żony, zaproszone są do wzięcia udziału.

Posiedzenie Tow. Alliance Group 2475 ZNP

Posiedzenie Tow. Alliance Society, Grupa 2475 ZNP odbędzie się w środę, 10-go maja, w sali Wydziału Kongresu Polonii w budynku przy 1838 W. Division ul. Prosimy wszystkich członków i członkinie o jaknajwcześniejsze przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Początek zebrania o godzinie 8 wieczorem. K. Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekret.

"Dzień Matek" Na Zebraniu Zw. Serc Pol. Gr. 119 ZNP

Tow. Związek Serc Polskich Gr. 119 ZNP zawiadamia uprzednio, że majowe posiedzenie odbędzie się w sobotę, 13 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Kongresu Polonii, 1838 W. Division ul. W miesiącu maju obchodzimy rok rocznicę skromnie, ale uroczysto Dzień Matek, i tak jak w latach ubiegłych nie omieszkamy urządzić odpowiedni program przez naszą Działkę dla naszych Matek, dlatego serdecznie prosimy wszystkich o współudział, tak dorosłych jak i dzieci. — Adam Kaczynski, prezes; Józefa Rzewska i Stan. Butkiewicz, sekretariat.

LAWN-O-DREAMS LANDSCAPING CO. We Specialize in Sodded Lawns. Humus 7 1/2 Yards \$24.50 Black Soil 7 1/2 Yards \$17.00 ONE-HALF LOADS DELIVERED IMMEDIATE DELIVERY BY RADIO DISPATCHED TRUCK PA 5-2306

CZEMU CIERPIEĆ?

PYTA SIĘ DOKTOR MITCHELL CHIROPRAKTOR

Bola Was Krzyże, Nogi, Ramiona, Kolana i Tak Dalej, Albo Cierpiecie Na Neuritis, Artertyzm, Bursitis To Odwiedźcie Chiropaktora

NIE CZEKAJCIE!

MÓWI PO POLSKU

Dr. RALPH Z. MITCHELL

3240 W. Cermak (Zmudzinski) Chicago 23, Illinois

Telefon: 521-3240

X-Ray i Fizjoterapia Na Miejscu

SAMOCHOODY I TROKI



SPRZEDACIE PRZEDZĘJ

przez

DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż

TELEFONUJECIE BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Rydwany:

1-sza Nagroda — Związek Harcerstwa Polskiego.
2-ga Nagroda — Związek b. Więźniów Politycznych.
3-cia Nagroda — Polish Women's Civic Club.
4-ta Nagroda — Grupa rydwaniów Macierzy Polskiej.

Honorowe Wyróżnienie Rydwan Ligi Morskiej — Okr. 7-go.

Grupy umundurowane lub w kostiumach:

Nagroda dla wyróżniającej się Grupy Młodziej — Studentki Akademii Holy Family.

Nagroda dla wyróżniającej się grupy Starszej — Związek Podhalan.

Nagroda dla najliczniejszej Grupy Młodziej — Związek Harcerstwa Polskiego — Harcerki (Tatry).

Nagroda dla najliczniejszej Grupy Starszej — Liga Morska.

Honorowe Wyróżnienie Klub United Nations.

Sędziowie: Klara Lepieszko, Jan Gembala, Józef Kocan.

Instalacja Koła Pań Przy Stowarzyszeniu Adwokatów Polskich

W piątek, 12 maja, o godzinie 8:30 wieczorem, odbędzie się instalacyjne posiedzenie Koła Pań, przy Stow. Adwokatów Polskich, w sali Związku Polek, par. 1809 N. Ashland Ave.

Sędzia Eugeniusz Wachowski, odbierze przysięgę od nowo wybranej administracji na rok 1961-62, w skład której wchodzi pani: Janina (Klementowa) Gosińska, prezeska; Aleksandra Kull, 1-sza wiceprezeska; Eugeniuszowa Płock, 2-ga wiceprezeska; Adamowa Stock, 3-cia wiceprezeska; Wawrzyńcowa Kusek, sekret. prot.; Kaźmierzowa Wachowska, sekret. korespond.; Eugeniuszowa Wachowska, sekret. finansowa; Franciszkowa Wróbel, kasjerka; Abdonowa Pallaschowa, korespondentka. — Do dyrektora wchodzi pani: Marianowa Baćka, C.S. Cherpeck, Mieczysława Kobelińska, Albinowa Spunar oraz Henrykowa Wójcik. Komitet instalacyjny zaprasza wszystkie członkinie o liczne i punktualne przybycie na zebranie. — Gospodyniami, które przygotują smaczne przekąski na ten wieczór są panie: Stanisława Krzeminska, Bronisława Nowogrodzka, Henrykowa Wójcik, Edwardowa Koza i Marcinowa Oleszkiewicz. — M. Bialka, kronikarka.

— DISTRIBUTORS — NATIONAL FIRM Has several choice factory dealerships open in Illinois, Ind. Mich. and Wis. Our products have proven sure and extensive in sales and new demand products opens new outlets in multi-million dollar market.

Present Manager-Dealers Netting \$24,000 to \$45,000 Annually Sales ability or sales management experience and a \$800 deposit is all that is required to get in on the ground floor. Fast Factory training and guidance assures immediate income to those who qualify. Write to Mr. M. J. Cullen

INSUL-SEAL PRODUCTS, Inc. 5949 Sepulveda Blvd. Van Nuys, California

ASTMA, KASZEL

Szpital i lekarze ostatnio wynaleźli nową formułę zwaną "DECHA" na ostro stany astmy i kaszlu — DECHA tabletki zatrzymują kaszel i kichanie w 15 minutach i przynoszą ulgę na ciężkie oddychanie. Jeśli wasza apteka nie posiada DECHA tabletek, prosimy o napisanie listu do AMERPOL ASSOCIATES

957 N. Ashland Ave. (nar. Augusta Blvd.) Chicago 22, Ill.

a wysłamy wam je opłaconą pocztą.

Hello Missus!!

WIADOMOŚCI — MUZYKA POLSKA PIĘŚĆ POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik-Zarządca Programu Nadawanego Dziennie Od Poniedziałku do Piątku Właśnie

Od 12 do 12:30 Południu PRZEZ STACJĘ

WOPA

AM-FM 1490 KC — 102.3 MC

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Studio i Biuro mieszczą się par. 584 W. Belmonte

Tel. Kildare 5-9191

Tow. Kosynierów Pol. Gr. 1406 ZNP

Obchodzi Złoty Jubileusz 4 Czerwca

Znane z swej pracy na niwie organizacyjnej i narodowej Tow. Kosynierów Polskich im. Tadeusza Kościuszki Gr. 1406 ZNP, będzie obchodzić złoty jubileusz (50cio lecie) swego istnienia w niedzielę, dnia 4-go czerwca. Prosimy wszystkich naszych członków, przyjaciół i sympatyków o zarezerwowanie sobie tej daty i licznego udziału w naszej uroczystości.

Uroczystość jubileuszowa rozpocznie się Mszą św. w kościele św. Romana o godz. 10 rano. O godz. 5:30 po poł. odbędzie się program i skromne przyjęcie dla członków, członkin i gości. (Od Red. — W komunikacie nie podano nazwy sali.)

Głównym mówcą programu będzie sekret. gen. ZNP Józef Foszcz, a toastmistrzem wielce ceniony i szanowany sędzia powiatowy Tadeusz Adesko.

Zapraszamy Gminę 79-tą z całym zarządem oraz wszystkie grupy przynależne do Gm. 79 ZNP, jak i przyjaciół i sympatyków.

Po programie jubileuszowym odbędzie się zabawa taneczna do dźwięków orkiestry "Polkaliars". Na zabawę tą zapraszamy młodzież tak z Kazimierzowa jak i Romanowa. Komitet czyni wszelkie starania ażeby uroczystość ta wypadła jak najlepiej. — Zarząd: Jan Juszczyk, prezes; Wład. Bogdan, sekret. fin. Komitet Jubileuszowy: Jakub Bogacz, przewod.; Jan Zajac, Fran. Wróbel i Marcin Słaga.

26-ta Rocznic

Zgonu Marszałka

Józ. Piłsudskiego

Apel Do Wszystkich Organizacji Polonijnych

W dniu 11-go maja w 26 rocznicę Zgonu Wielkiego Polaka i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, tak jak od szeregu lat — Liga Morska w Chicago, przy pomocy Grona Legionistów i Peowiaków, urządziła w Sali Związku Polek 1309 N. Ashland Ave. o godzinie 8 wieczorem — Akademię Żałobną, na którą zaprasza wszystkie organizacje polonijne oraz całe społeczeństwo Polskie.

W dniu zaś 13 maja, o godzinie 11 przed południem w Kościele Św. Trójcy — zostanie odprawiona Msza Święta i ogłoszone przemówienie przez ks. prałata Ilwńskiego — w łączności z tą rocznicą. Za Komitet: Leon Sieczkowski, Przewodniczący.

Rabunek w Groserni

Dwóch uzbrojonych bandytów wpadło do groserni Harry Crisci, przy 1006 Lawrence ave. i zrabowało mu z kasy sumę \$600.



KONKURS "ZWIEDZAJCIE U.S.A."

10 WIELKICH NAGRÓD 10 SZANS WYGRANIA

WYGRAJCIE \$500 W GOTÓWCE

PLUS pieniądze na podróż do Ameryki dla przyjaciela lub krewnego mieszkającego za oceanem!

Możecie sami wygrać \$500 — w gotówce... oraz możność odwiedzenia Was w Ameryce przez kogoś z Waszej rodziny, lub przez przyjaciela mieszkającego za oceanem. Swoją nagrodę pieniężną otrzymacie natychmiast. TWA opłaci Waszemu gościowi z za oceanu koszt biletu podróży tam i z powrotem... a gdy przyjdzie tutaj otrzyma on w dodatku \$200-gotówkę!

Łatwo jest wziąć udział w Konkursie TWA—Zwiedzajcie U.S.A.! Wystarczy napisać list, 200 słów lub mniej, do krewnego czy też przyjaciela, tłumacząc dlaczego chcielibyście aby odwiedził on Stany Zjednoczone. Powiedźcie mu o wszystkich tych wspaniałościach, jakie tu znajdzie... tak aby zaraz chciał przylecieć następnym samolotem! List Wasz sędzony będzie na podstawie siły przekonywującej i oryginalności. Wyślijcie go nam dzisiaj... nie trzeba żadnych formularzy, opłat, ani wypełnienia specjalnych warunków!

Oto wyjątkowa okazja... nie tylko wygrania pieniędzy i umożliwienia komuś wspaniałej podróży, ale także dopomożenia naszemu Rządowi w szerzeniu międzynarodowego porozumienia i dobrej woli. Odegracie ważną rolę w budowaniu ruchu turystycznego do Stanów Zjednoczonych... ukazując nasz sposób życia. Pomozecie narodom świata w ich wzajemnym zbliżaniu się do siebie.

PRZECZYTAJCIE UWAGNIE WARUNKI KONKURSU... I PISZCIE DZIŚ DO:

TWA VISIT THE U.S.A. CONTEST P.O. BOX 273 NEW YORK 46, NEW YORK

Listy muszą mieć pieczęć pocztową do 1-go sierpnia i dojsć nie później niż 8-go sierpnia 1961

U.S.A. EUROPE AFRICA ASIA

TWA THE SUPERJET AIRLINE

*TWA THE SUPERJET AIRLINE is a service mark owned exclusively by Trans World Airline, Inc.

Warunki Konkursu

- Napiszcie list do przyjaciela lub do kogoś z rodziny za oceanem tłumacząc „Dlaczego chcielibyśmy aby odwiedził Amerykę” w 200 słowach, lub mniej, po jednej stronie kartki papieru.
- Nie zapomniacie podać w liście pełne imię i nazwisko oraz dokładny adres odbiorcy, oraz Wasz własny jak nadawcy.
- Wyślijcie list do TWA VISIT THE U.S.A. CONTEST P. O. Box 273, New York 46, N. Y. Redaktor konkursu prześle odbiórkę Waszego listu i zaliczy Was do biorących udział w konkursie, poczem wysle oryginalny Waszego listu do przyjaciela, względnie krewnego za oceanem. Nadając list do TWA należy dołączyć niezaświeconą kopertę, zaadresowaną do odbiorcy Waszego listu za oceanem. Koperta winna być opatrzona niestemplowanym znaczkiem pocztowym, wartości opłaty za list z New Yorku do adresu.
- Każdy mieszkaniec któregokolwiek z 50 Stanów Ameryki ma prawo wziąć udział w konkursie. Odbiorcy listów mogą zamieszkiwać wszędzie na świecie, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, oraz ich terytoriów. Wyjątek stanowią pracownicy TWA i ich najbliższe rodziny, oraz pracownicy agencji ogłoszeniowych TWA i ich najbliższe rodziny. W myśl założeń programu Zwiedzajcie U.S.A. wygrywający odbiorcy listów muszą być obywatelami krajów innych niż Stany Zjednoczone, lub ich terytoria.
- Listy mogą być pisane w każdym języku. Wszystkie załączenia muszą mieć stempel pocztowy z datą nie późniejszą niż 1 sierpnia 1961 i dojsć nie później niż w ciągu następnego tygodnia.
- W ocenie listów brane będą pod uwagę przedewszystczym szczerość, oryginalność ujęcia i dar przekonywania.

Po Dodatkowe Egzemplarze Warunków Konkursu Zgłoszcie Się u Waszego Agenta Podróży... Lub Odwiedźcie Najbliższe Biuro TWA

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotę Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00 Rocznice (year) \$20.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 12.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00 Kwartal. (3 mos.) 7.50

Na "Standard" (News-Stand) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) — 10c
Na "Standard" (News-Stand) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) — 15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIĘCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zboże z Kanady

Komunistyczne Chiny zamierzają nabyć 6,000,000 ton kanadyjskiego zboża, które Kanada zobowiązuje się dostarczyć w okresie dwóch lat i sześciu miesięcy.

Nowy kontrakt z Kanadą podwyższa komunistyczno-chiński ogólny import zboża do 10,000,000 ton w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. W tym okresie Pekin płacił za wszystkie niemal zakupy gotówką. Fakt jednak, że Kanada zgodziła się na udzielenie kredytu wskazuje na to, że rezerwy walut zagranicznych Chin komunistycznych są ogromnie nadwyrężone — co znów jest dowodem, że na kontynencie chińskim panuje wielki głód.

Poprzednio przed zaborem przez komunistów Chiny również importowały zboże z granicy, ale później reżim w Pekinie wstrzymał wszelki import zboża skoro tylko doszedł do władzy. Komuniści chińscy przechwalali się, że ich system agrarny wyżył się potrzebą importu i nawet przez kilka lat następnych Chiny komunistyczne były w stanie wysłać kilka milionów ton zboża zagranicę.

Teraz jednak Pekin zwała całą winę na niedobór w żniwach na posuchę, wilgoć i inne katastrofalne skutki gospodarcze komunistycznej w ostatnich dwóch latach. I dopiero teraz komuniści chińscy poniekąd przyznają, że katastrofalne skutki gospodarki komunistycznej nie dorównują przedwojennej produkcji agrarnej. Również żniwa z głównych przyczyn niedostatku w Chinach komunistycznych są oczywiście wielkie malwersacje i obłudne wykazy, dotyczące rozwoju technicznego w rolnictwie.

Ironią losu jednak jest sytuacja ta, że nie Sowiety, ale kapitalistyczna Kanada musi udzielać kredytu, aby wspomagać Chiny komunistyczne i ratować jej ludność od śmierci głodowej. Moskwa zdobyła się na wielki gest przydzielając Pekinowi 500,000 ton cukru, ale pod warunkiem że Chiny komunistyczne zapłacą za cukier w ciągu pięciu lat. Poza tym Rosja sowiecka nie udzieliła żadnej pomocy w formie żywności.

Gdyby nie Kanada, to Chiny komunistyczne zmuszone byłyby na zagładę milionów głodującej ludności...

Wydmę z Indiana

Wolno władzom w stanie Indiana dążyć do pogłębienia przystań i wobec zwiększenia handlu na Wielkich Jeziorach skutkiem uruchomienia tranzytu przez kanał St. Lawrence Seaway dążyć do rozbudowy przemysłu.

Ale czy wolno pogłębiając przystań niszczyć bezprowiznie bądź co bądź wyjątkowo uroczę wydmę w wybrzeżu w stanie Indiana? Nie. Jednym z pierwszych, który sprzeciwia się temu, jest senator St. J. Paul Douglas, który proponuje właśnie w tym wydmę stworzyć rodzaj zakątką przyrody jako pamiątkę narodową.

Trudno jest ustalić niezrównaną wartość świeżego powietrza, schludnych plaż i naturalnego piękna przyrody w przeciwstawieniu do niewątpliwie wielkich korzyści, pobieranych z produkcji fabrycznych, ale ze stratą takiego czy innego zakątką przyrody.

Tam, gdzie powstają wielkie fabryki zamiera przyroda. Niektóre stany, jak na przykład Connecticut nie zezwalają na budowę fabryk i dymiących kominów w pobliżu siedlisk ludzkich. A gdziekolwiek są fabryki, to są o zapędzie elektrycznym i... bezdymnym.

Byłoby nawet pożądanym, aby tworzone wyłączenie fabryczne zakłady, w których pracownicy byli zatrudnieni w określonym czasie, ale mieszkali i odpoczywali w pewnym oddaleniu od fabryk. Człowiekowi pracy w jakimkolwiek zajęciu przysługują chyba, aby żył w warunkach, w których w czasie wolnym od pracy mógł zapomnieć i wypocząć po ciężkiej pracy.

Jakże smutnie i przytłaczające są okolice górnicze w Pensylwanii, gdzie górnicy i ich rodziny żyją w pobliżu kopalni. A przecież w obecnych czasach lokomocja udoskonalona jest do tego stopnia, że nie robi już wielkiej różnicy w jakiej odległości żyje pracownik od fabryki czy nawet biura.

Dziś wobec wielkiego postępu w technice nie jest wcale budowa zakładów fabrycznych wykluczona w podziemiach, tak jak tego dokonano na przykład w Szwecji. Zresztą fundamenty wielkich "drapaczy chmur" znajdują się na głębokości kilku piętér...

Obecnie w Indianapolis odbywają się przesłuchy publiczne w sprawie wydm w stanie Indiana i wkrótce zapadnie decyzja czy pozostaną w takim stanie jak są czy też nie.

To i Owo

Wielki meteoryt, który w "niebieskiej aureoli" wśród czerwonych błyskawic spadł niedaleko Fort-Lamy (stolica republiki Czad w śr. Afryce), zawierał nikiel, żelazo i złoto.

Sowiety budują podobno wielką gondolę podwodną (bathyscaphe), która będzie mogła zanurzać się do głębokości 11,500 metrów.

W związku z rosnącą stale liczbą wypadków drogowych — na wydziale medycyny w Paryżu powstają dwie nowe katedry chirurgii urazowej.

W czasie jednego w swoim rodzaju przedstawienia opery "Carmen" na arenie w Nimes (pkd. Francja) 18maja — nieprzewidzianego przez Bizetą byka zabił ma sławny torero hiszpański Antonio Ordóñez.

WIÓRA SPÓD PIÓRA

Andre Maurois cieszy się sławą jednego z pisarzy najlepiej znających psychologie kobiet. Wiedząc o tym, pewna czytelniczka przysłała mu w dniu imienin grubą książkę, w ładnej oprawie z wytkocznym tytułem: "Co mężczyźni wiedzą o kobietach?"

Cała książka składała się z dużej ilości kartek czystego papieru.

Pewnego razu Tristan Bernard był obecny na jakimś odczycie. Po prelekcji zwrócił się do prelegenta z następującym pytaniem: — Szanowny panie, skąd pan czerpał tyle wiedzy?

— Jak to skąd. Przecież jestem doktorem filozofii.

— Że pan został doktorem filozofii, to prawie rozumiem — odparł Bernard, ale w jaki sposób dostał pan maturę?

Gdy kardynał Mazarini chciał wejść do komnaty Ludwika XIV — oświadczone mu, że król nie może go przyjąć, ponieważ ma migrenę. Proszono w imieniu króla, by przybył nazajutrz.

Mazarini pyta więc nazajutrz króla:

— A jak migrena W. K. M?

— Już mnie opuściła — odparł król.

— Właśnie widziałem, wcale jądną — zauważył kardynał.

Pewnego razu rozeszła się pogłoska o śmierci Marka Twaina. Jedną z redakcji dzienników amerykańskich nadała do niego telegram z zapytaniem ile prawdy jest w tej pogłosce.

Twain również telefonicznie odpowiedział: "Pogłoska mocno przesadzona".

Bernard Shaw jadł kiedyś obiad w restauracji. Orkiestra grała bardzo hałaśliwie, co nie podobało się konsumentowi. Wezwał kierownika i spytał:

— Czy orkiestra gra na życzenie gości?

— Naturalnie, sir.

— Świetnie. Niech więc pan poprosi, aby zagrała... w domno.

SPOŚÓB NA OKROPNYCH

Ceremonia ślubna w urzędzie stanu cywilnego. Panna młoda zachowuje się z godnością odpowiadającą powadze chwili. Natomiast zachowanie się pana młodego jest wręcz gorsze: chwile się na nogach i wydaje z siebie nieartykułowane dźwięki.

Urząd stanu cywilnego zdenerwował się nie na żarty:

Doprawdy tego już za wiele! Mogłaby go pani trochę przypilnować? Czy nie widzi pani, że on jest zupełnie pijany!

Panna młoda zalała się łzami: — Widzę, proszę pana. Ale na niego nie ma innego sposobu. Jak nie jest w takim stanie, za Boga go się nie skłoni aby tu przyszedł.

NIWCZESNE ZARTY

Pan Smith udawał się w sprawach handlowych na kontynent i w południe pojechał na lotnisko. Ale tego dnia była mgła i — jak się tu mówi — tego dnia "kontynent był odcięty". Po wielu godzinach oczekiwania na poprawę warunków atmosferycznych ogłoszono, że tego dnia odlotu nie będzie.

Pan Smith zirytyowany powrócił do domu. Jeszcze bardziej popsuł mu humor widok jaki się jego oczom przedstawił. Pani Smith leżała w łóżku, po mieszkaniu snuły się zalekione dzieci i na dobitkę, bystre spojrzenie pana domu wykryło ukrywającego się za kotarą w sypialni sąsiada, pana Jonesa, w stroju adamowym.

Pan Smith zwrócił się doń z akcentem głębokiego wyrzutu w głosie:

— Doprawdy, wstydziliby się pan! Dorosły człowiek i takie rzeczy wyprawiał! Mnie nie ma w domu, żona leży chora w łóżku, a pan nagosił straszny dzieci!

NIE DAŁA SIĘ NABRAĆ

Państwo Kolaśniewscy wyrazili dużą sumę na pulę i pani Kolaśniewska postanowiła urządzić swoje mieszkanie na sposób, jaki widziała u bogatej, rozmówianej w antykach pani generalowej.

W antykariacie uwagę jej przyciągnęła waza, której cena wynosiła się jej jednak strasznie wysoka. Antykariusz wyjaśnił, że waza ta ma przeszło 2,500 lat.

Pani Kolaśniewska uśmiechnęła się drwiąco:

— Kogo jak kogo, ale mnie pan nie nabierze. Na to jestem — o wiele za kuta. Jak to może mieć 2,500 lat, kiedy teraz nam idzie dopiero rok 1961?

NIEZAUWAŻONY

On: — Widziałem na ulicy pani meż, ale mnie nie poznał.

Ona: — Tak wspominał mi o tym, gdy wrócił do domu.

Zebrał P. P.



KRÓLOWA ELŻBIETA W RZYMIE. — Zdjęcie przedstawia królową brytyjską Elżbietę II w Rzymie, eskortowaną przez prezydenta Giovanni Gronchi. Za nią postępuje jej małżonek, książę Edynburgha, w towarzystwie prezydentowej Gronchi.

Co Życie Niesie

Pokłosie Niedzielnej Manifestacji. — Sukces Na Całej Linii. — Pan Janta Nie Otrzymał Wizy Do Polski

Wielka manifestacja majowa Polonii w Chicago, jaka miała miejsce ub. niedzieli, należy już do historii. I będzie w niej tworzyć na zawsze jedną z najpiękniejszych kart. Może być każdy, ktokolwiek przyczynił się swą obecnością czy w inny sposób do tego dzieła, być dumny i mieć pełną wewnętrzną satysfakcję.

Nasz wspólny występ i zbiorowy apel ub. niedzieli znalazł się swoe echo nie tylko w prasie lokalnej, ale również i w reportażach radiowych i telewizyjnych oraz w deszczach prasowych, jakie popłynęły bezwzględnie po obchodzie do wszystkich zakątków Stanów Zjednoczonych i do innych krajów.

Czemu? — może ktoś z niedowiarłów zapyta.

Dzięki temu, że na manifestacji z ust jej wybitnych rzeczników i jednogłośnie przyjętych rezolucji padły bardzo pożądane w obecnej sytuacji światowej słowa ostrzeżenia i wezwania do czynu w obliczu srożących się groźb dla naszych wolności. No i dlatego, co dodało wagi i powagi całej naszej narodowej imprezie, to to, że pod pomnik naszego Bohatera Dwóch Światów w parku Humboldta przybyło ponad 150,000 ludzi.

Gdyby agenci komunistycznego reżimu w Warszawie widzieli niedzielna manifestację, przekonali się niebezpieczeństwo i potęgę polskiego ducha w naszej Polonii, że duch ten zamiera i na pewno przeżyje panowanie Kremła nad Polską.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ogrom pracy i poświęcenia włożonego w niedzielny obchód święta narodowego w naszych warunkach, różne oddziały i grupy, artystycznie wykonane i silnie przemawiające swymi symbolami i napisami rydwan, łącznie z niezbędnymi kosztami, to dopiero otrzymamy pełny obraz wspólnego wysiłku i mrowczej codziennej pracy naszych ludzi dla podniesienia polskiego imienia w tym kraju i w obronie praw narodu polskiego do pełnej suwerenności i wolności.

Z innego punktu widzenia okazałość manifestacji niedzielnej świadczyła o wysokim poziomie uświadomienia narodowego i dojrzałości obywatelskiej przez wykazaną znajomość potrzeby ponownego ogólnego, masowego apelu polskiego w obecnej fazie rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Biorąc ogólnie, tegoroczna nasza manifestacja majowa odmienna było od poprzednich. Pochód składał się wyjątkowo z oddz. w mundurach lub przybranych jednakowo. Piękne rydwany, wplecione w pochód od początku do końca, nadawały mu wygląd bardziej estetyczny niż po inne lata maszerujące gromady w zwykłej odzieży, jakie wypełniały kolumnę pochodu bez odpowiedniego przeszkolenia w maszerowaniu. Dominowała młodzież i widziało się dużo młodego elementu nie tylko w paradzie, ale wśród rzesz ludzi przybranych pod pomniki.

W Parku Humboldta zebrało się tego roku więcej niż kiedykolwiek Polonii w Chicago, jaka miała miejsce ub. niedzieli, należy już do historii. I będzie w niej tworzyć na zawsze jedną z najpiękniejszych kart. Może być każdy, ktokolwiek przyczynił się swą obecnością czy w inny sposób do tego dzieła, być dumny i mieć pełną wewnętrzną satysfakcję.

Nasz wspólny występ i zbiorowy apel ub. niedzieli znalazł się swoe echo nie tylko w prasie lokalnej, ale również i w reportażach radiowych i telewizyjnych oraz w deszczach prasowych, jakie popłynęły bezwzględnie po obchodzie do wszystkich zakątków Stanów Zjednoczonych i do innych krajów.

Czemu? — może ktoś z niedowiarłów zapyta. Dzięki temu, że na manifestacji z ust jej wybitnych rzeczników i jednogłośnie przyjętych rezolucji padły bardzo pożądane w obecnej sytuacji światowej słowa ostrzeżenia i wezwania do czynu w obliczu srożących się groźb dla naszych wolności. No i dlatego, co dodało wagi i powagi całej naszej narodowej imprezie, to to, że pod pomnik naszego Bohatera Dwóch Światów w parku Humboldta przybyło ponad 150,000 ludzi.

Gdyby agenci komunistycznego reżimu w Warszawie widzieli niedzielna manifestację, przekonali się niebezpieczeństwo i potęgę polskiego ducha w naszej Polonii, że duch ten zamiera i na pewno przeżyje panowanie Kremła nad Polską. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ogrom pracy i poświęcenia włożonego w niedzielny obchód święta narodowego w naszych warunkach, różne oddziały i grupy, artystycznie wykonane i silnie przemawiające swymi symbolami i napisami rydwan, łącznie z niezbędnymi kosztami, to dopiero otrzymamy pełny obraz wspólnego wysiłku i mrowczej codziennej pracy naszych ludzi dla podniesienia polskiego imienia w tym kraju i w obronie praw narodu polskiego do pełnej suwerenności i wolności.

Z innego punktu widzenia okazałość manifestacji niedzielnej świadczyła o wysokim poziomie uświadomienia narodowego i dojrzałości obywatelskiej przez wykazaną znajomość potrzeby ponownego ogólnego, masowego apelu polskiego w obecnej fazie rozwoju sytuacji międzynarodowej. Biorąc ogólnie, tegoroczna nasza manifestacja majowa odmienna było od poprzednich. Pochód składał się wyjątkowo z oddz. w mundurach lub przybranych jednakowo. Piękne rydwany, wplecione w pochód od początku do końca, nadawały mu wygląd bardziej estetyczny niż po inne lata maszerujące gromady w zwykłej odzieży, jakie wypełniały kolumnę pochodu bez odpowiedniego przeszkolenia w maszerowaniu. Dominowała młodzież i widziało się dużo młodego elementu nie tylko w paradzie, ale wśród rzesz ludzi przybranych pod pomniki.

W Parku Humboldta zebrało się tego roku więcej niż kiedykolwiek Polonii w Chicago, jaka miała miejsce ub. niedzieli, należy już do historii. I będzie w niej tworzyć na zawsze jedną z najpiękniejszych kart. Może być każdy, ktokolwiek przyczynił się swą obecnością czy w inny sposób do tego dzieła, być dumny i mieć pełną wewnętrzną satysfakcję.

TIMELY TOPICS

"The Coming Of War"

An Interesting Study Of The 30 Years — Between American Revolution And The War Of 1812

(Conclusion)

ON NATIONAL HONOR

... American newspapers formerly friendly to the President reproached him for failure to restore the nation's honor. Jefferson remained unmoved. As a student of history and of philosophy, he knew that... it is not easy to decide where the honor of a nation, for which a leader may conceivably be justified in asking men to lay down their lives, begins, and where the needs of a passing administration, for which few would die if they knew what they were doing, leaves off. The President's own experience had taught him that pious talk about the nation's honor is often only a shining mask for a rusty partisan policy... He understood well that honor, in terms of genuine self-respect, must be defended; that a sense of civic disgrace makes life less satisfying, less worth living for everyone with a feeling for his country. But he made a distinction between self-respect and pride; and he did not believe that a nation was disgraced by testing every possibility for the preservation of peace... Screams for 'revenge' from feckless journalists eager to excite their readers struck him as childish.

"The affair of the Chesapeake was only a symptom of an underlying international disorder which most Americans did not even begin to comprehend. Without a more compelling reason, it was better, the President thought, to let the people feel temporarily humiliated, than to submit to death, mutilation, and sorrow..."

"Like George Washington, Jefferson understood that the chief function of the President of the United States is not specified in the Constitution—that it is to lift the eyes and thoughts of the people above the levels of the past. He knew how to make ordinary Americans feel part of the government, sharing in the decisions of the statesman. He warmed their hearts, and so they forgave him his failures. Ten years after he left office, they had forgotten the embargo, and remembered only Jefferson's great deeds. He wrote the Declaration from which America sprang to independence. He fought for the rights of the ordinary man against the gluttons of privilege. More than any other man, he reshaped the American republic into a democracy. And he kept the peace."

ON THE DANGER OF COLD LEADERSHIP

"Madison's personality now became the key to American policy; and it is interesting to note how shrewdly Napoleon had gauged it. The principles of government of which the President had nobly written in the great days of America's beginnings had lost something of their meaning for him. The warming glow of life in the inspired world of Franklin, Washington, and young Jefferson had vanished, and there was a chill in the political air. Madison remained a conscientious republican, and upheld humanitarian ideals, but without heat. His mind had once been excited by ideas, philosophy had been his preoccupation; now he used his wide legal knowledge to serve strictly partisan ends. Unlike Jefferson, who even at his most inconsistent never lost his passionate devotion to peace, Madison was not passionate about anything. His remarks about war were always detached and cool..."

"The thought of losing his second term was as intolerable to Madison as it had been to John Adams... To say whatever had to be done to hold the presidency, that he would do, hardly exaggerates the impression that the President had begun to make on his contemporaries..."

Rzucą to ciekawe światło na obecnie obowiązujące dyktando. Odczyty nie miały nic wspólnego z tak zwaną polityką. Janta stoi na stanowisku podtrzymywania bezpośr. ednich kontaktów kulturalnych z Krajem. Można się z tym stanowiskiem zgadzać lub nie, lecz propaganda rżem i o w a wysłała się od kilku lat by się przedstawić w roli zwolennika tego rodzaju kontaktów. Widocznie i na tym odcinku postanowiono zrzucać maskę "liberalizmu" i "tradycji państwowych" — jak zauważył na to wychodzący w Anglii "Orzeł Biały."

DOMESTIC POLITICS

AND WAR

"The propulsive touch that launched Madison toward his final decision came from Henry Clay. A diary kept by Senator Thomas Worthington of Ohio records that on April 12 or 13—the precise date is uncertain—a group of 'hot-headed violent men' headed by Clay called at the Executive Mansion. Officially they represented the Republican-Democratic caucus of congressmen on whose vote the nomination for the presidency would depend. According to the diary, Clay told Madison that 'nothing less than open and direct war with England would satisfy that committee'; and that 'they would forsake him and be opposed to him' if he persisted in his peace overture to England. Subsequently Madison informed Worthington 'that his friends had waited upon him,' and that he considered himself 'bound to comply with their wishes...'"

FINDING A PRETEXT FOR WAR

"... (The President) went on to summarize his reasons for a declaration of war. First among these reasons he put impressment... To cite impressment as the chief justification for war was like blaming one's grandfather for one's troubles. The impressment problem was actually much less acute in 1812 than it had been in preceding years... Approximately fifty thousand deserters from the British Navy were estimated to be serving on American vessels, and the American government had done nothing to end the traffic in illegal citizenship and forged papers. For a decade, Gallatin estimated, desertions had cost England an average of about twenty-five hundred men per year; while the annual toll of impressments was about five hundred—of whom about one fourth were actual American citizens."

"If the American government had not long since offered more resistance to the British impressment policy, the reason lay partly in the fact that, in terms of manpower, the advantage of the existing situation was overwhelmingly with the United States... The entire history of the impressment controversy reveals Madison as much less than candid in making it, in 1812, the main pretext for a declaration of war."

A WAR NOBODY WON

"The peace which Gallatin and his fellow commissioners made at Ghent was a boon to the United States, but it could not save Madison's prestige. None of the issues which were supposed to have produced the war were even mentioned in the treaty. Every protestation that he had made to justify the war to the American people was revealed as meaningless. Impressment had been his great reason for war. In the summer of 1812, nothing less than complete British capitulation on the issue would serve for peace... Gone now was talk of national honor... He urged the Cabinet to agree to accept a treaty which would be silent on the subject of impressment... Nor was anything said in the treaty about Orders in Council, blockades, or unlawful harassment of shipping... The promises given to the American people of territorial gain had similarly evaporated."



"AMERICA'S MODERN EPIDEMIC" HEART DISEASE STRIKES 6 OUT OF 10 IT'S YOUR PROBLEM... STRIKE BACK!

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Unofficial National PNA Bowling Tournament Men's Division Winners

The UNOFFICIAL winners in the Men's Division of the 1961 National PNA Bowling Tournament staged April 28-29-30 at Erie, Pa., follow. Following a final audit, the official prize winners will be published.

TEAM			SCORE
TEAM	CITY-STATE		
Art Gardner (C. 72)—Erie, Pa.			3107
St. Joseph F. H. (L. 83)—South Bend, Ind.			3094
Pulaski No. 2 (L. 866)—Farrell, Pa.			3084
Chicago Society (No. 2) L. 1450—Chicago, Ill.			3083
Stozek Milk (C. 39)—Chicago, Ill.			3038
Lodge 905 (No. 3)—Oil City, Pa.			3036
E-Z Waste (C. 39)—Chicago, Ill.			3025
Dingers (L. 2365)—Gary, Ind.			3020
Wavel Society (L. 1400)—Chicago, Ill.			3000
Chud's H. O. F. (C. 39)—Chicago, Ill.			3000
PNA Club (L. 2416)—Battle Creek, Mich.			2991
Bania F. H. (C. 88)—Cleveland, Ohio			2989
Klep Garage (C. 72)—Erie, Pa.			2988
Hotel Robt. Treat (C. 72)—Erie, Pa.			2975
Pulaski No. 4 (L. 866)—Farrell, Pa.			2974
Lodge 1099 No. 1 (L. 1099)—Akron, Ohio			2974
Council 6 PNA (C. 6)—Cleveland, O.			2972
Lodge 912 No. 2 (L. 912)—Gary, Ind.			2963
Kozera F. H. (C. 39)—Chicago, Ill.			2957
Johnny Patka (C. 39)—Chicago, Ill.			2951
Blatz (L. 83)—South Bend, Ind.			2948

DOUBLES			SCORE
NAMES	LODGE-COUNCIL	CITY-STATE	
T. Staskiewicz-F. Stec (C. 72)—Chicago, Ill.			1280
H. Zales-T. Borczon (C. 72)—Erie, Pa.			1279
F. Filus-R. Bennett (L. 320)—Gallitzin, Pa.			1272
L. Pinczewski-C. Pegzy (C. 72)—Erie, Pa.			1257
W. Bresky-J. Roth (L. 866)—Farrell, Pa.			1256
Robt. Cwynar-A. Smentek (L. 1812)—Chicago, Ill.			1256
C. P. Bara-T. Mlynec (L. 1400)—Chicago, Ill.			1250
R. Podgorny-J. Ciesla (C. 39)—Chicago, Ill.			1247
F. Wlodarski-G. Sadowski (L. 866)—Farrell, Pa.			1243
C. Koss-J. Dubowski (L. 2365)—Gary, Ind.			1238
W. Bazyk-L. Petoski (L. 1094)—Elmira, N. Y.			1235
L. Szulcinski-T. Ferris (C. 41)—Chicago, Ill.			1235
J. Kowal-R. Wudick (L. 905)—Oil City, Pa.			1231
E. Klak-E. Blarink (L. 1013)—Ambridge, Pa.			1226
R. Kinem-J. Gray (C. 72)—Erie, Pa.			1221
V. Gorski-D. Briglia (C. 72)—Erie, Pa.			1221
J. Kiosowski-C. Seiba (L. 83)—South Bend, Ind.			1220
S. Kmiec-T. Stanczyk (L. 2312)—Hamtramck, Mich.			1219
L. Szulcinski-S. Kwiatkowski (L. 83)—South Bend, Ind.			1215
M. Williams-F. Williams (C. 72)—Erie, Pa.			1215
P. Pivovar-F. Gresik (C. 72)—Chicago, Ill.			1213
R. Reichard-C. Redmond (C. 72)—Erie, Pa.			1213
T. Dolinski-T. Chmielewski (C. 72)—Erie, Pa.			1211
E. Bieganski-J. Ogiesio (L. 2365)—Gary, Ind.			1208
E. Chioski-B. Ohman (C. 72)—Erie, Pa.			1208
B. Shoop-H. Krawczyk (L. 1013)—Ambridge, Pa.			1208
F. Kaminski-F. Bojarski (C. 72)—Erie, Pa.			1206
E. Stefanowicz-T. Badzioch (L. 1450)—Chicago, Ill.			1202
J. Powenski-E. Gregg (L. 2365)—Gary, Ind.			1202
S. Santell-W. Wlodarczyk (L. 866)—Farrell, Pa.			1200
F. Bazar-P. Reali (C. 2)—Chicago, Ill.			1199
D. Slisz-M. Slisz (L. 83)—So. Bend, Ind.			1198
J. Karpowicz-R. Wesolowski (C. 139)—Chicago, Ill.			1194
E. Czyzyk-R. Matysak (C. 2)—Chicago, Ill.			1194
R. Brown-R. Rydzinski (L. 83)—So. Bend, Ind.			1194
M. Warner-S. Bumbales (L. 2365)—Gary, Ind.			1188
M. Kaczynski-H. Gondek (L. 866)—Farrell, Pa.			1188
F. Lach-T. Sopkowski Jr. (L. 2365)—Gary, Ind.			1188
U. Fabrizio-R. Gustafson (C. 2)—Erie, Pa.			1188
J. Rudzinski-J. Lachut (L. 983)—N. Tonawanda, N. Y.			1187
L. Pierce-H. Szadziwicz (L. 1450)—Chicago, Ill.			1187
R. Orlovski-J. Kowalski (L. 83)—So. Bend, Ind.			1184
S. Kasubski-L. Zielinski (L. 820)—Toledo, Ohio			1184
T. Pintal-E. Cudzik (L. 905)—Oil City, Pa.			1183
F. Bania-F. Wood (C. 38)—Cleveland, O.			1182
E. Bieganski-F. Malosky (L. 320)—Gallitzin, Pa.			1182
M. P. Ogiesio Sr.-B. Ogiesio Sr. (2365)—Gary, Ind.			1180
A. Mysoglad-S. Olszewski (L. 1094)—Elmira, N.Y.			1179
G. Augustine-P. Makowicz (L. 1094)—Elmira, N.Y.			1179
S. Csakany-J. Dzierla (L. 83)—So. Bend, Ind.			1178
A. Jasper-A. Dziabo (L. 320)—Gallitzin, Pa.			1176

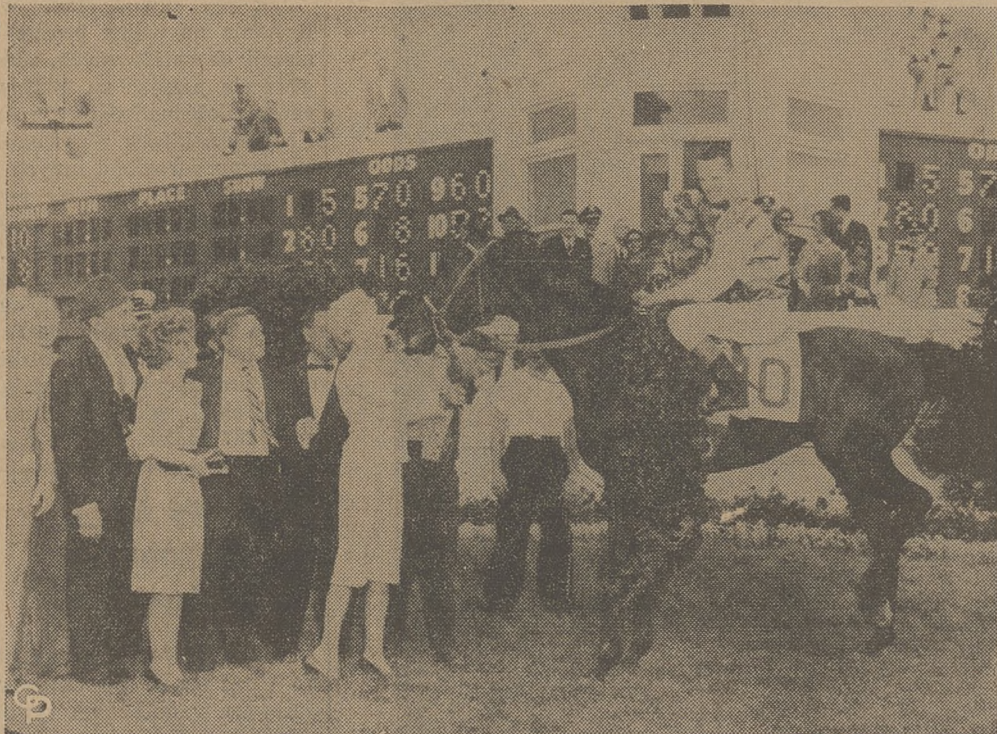
SINGLES			SCORE
NAME	CITY		
B. Pugliano, Ambridge			698
S. Luczkowski, Lorain			682
E. Wesolowski, Chicago			681
T. Pintal, Oil City			674
R. Podgorny, Chicago			670
A. Krol, Ambridge			669
J. Augustine, Elmira			669
F. Smola, Chicago			666
T. Piech, Chicago			666
Rich. Cwynar, Alliance			664
W. Nadlosky-Lilly			663
E. Duda, Hamtramck			662
Z. Ozimkowski, Hamtramck			661
E. Talaga, Gary			660
S. Santell, Farrell			658
J. Lachut, N. Tonawanda			658
E. Buckley, Chicago			654
J. Sekula, Oil City			654
T. Staskiewicz, Chicago			653
F. Navalance, Ambridge			653
S. Lachut, N. Tonawanda			653
E. Adamczyk, Chicago			651
C. Jendryk, Chicago			651
R. Malone, Farrell			650
E. Balon, E. Chicago			649
S. Wislinski, Gary			648
J. Powenski, Chicago			647
P. Reali, Chicago			647
L. Wyszynski, Akron			646
B. Novick, Chicago			644
C. Walong, Chicago			643
D. Briglia, Erie			640
D. Kitowski, Erie			640
M. Fiktus, Cleveland, O.			640
F. Badach, Oil City			639
R. Walczak, Erie			639
A. Ratkowski, Farrell			637
A. Kubit, Cleveland			636
G. Sadowski, Farrell			636
S. Lipowski, So. Bend			635
P. Pivovar, Chicago			635
R. Malosky, Gallitzin			634
F. Pacholec, Hamtramck			634
D. Piatkowski, Erie			633
J. Fikes, Chicago			632
J. Kisicki, Chicago			632
W. Stempin, Oil City			631
E. Gregg, Gary			630
B. Less, Lorain			630
J. Slowsky, Akron			628
B. Shoop, Ambridge			628
L. Zielinski, Chicago			627
T. Delinski, Erie			627
P. Makowicz, Elmira			627
W. Markowski, Hamtramck			625
H. Kubacki, Erie			625
L. Czerniewski, St. Louis			625
E. Elliot, Chicago			625
R. Knight, Chicago			624
S. Pincura, Lorain			623
F. Less, Lorain			623
J. Cichon, Chicago			623
F. Filus, Gallitzin			623
E. Szymanski, Erie			622
E. Chioski, Hamtramck			622
E. Chioski, Erie			622
F. Gresik, Chicago			620
N. Langdon, Erie			620
E. Kacinski, Gary			619
J. J. Forst, Gary			619
L. Malosky, Gallitzin			618
E. Spevak, Chicago			618
R. Waliszewski, Chicago			618
E. Hayduk, Chicago			617
M. Kaminski, Erie			617
E. Beck, Milwaukee			617
A. Barlo, Erie			616
G. Kar, Erie			616
G. Skolnicki, Lorain			616
G. Ciesielski, Gary			616
L. Petoski, Elmira			616
C. Redmond, Erie			615
W. Kanonczyk, Erie			615

Senior Softball Loop Forming At Eckhart Park

Eckhart Park is now in the process of organizing its annual Senior Softball League. Plans are now being made to operate this league for men 18 years and over, with trophies being awarded to the top teams. There are still several openings for teams that would like to enter the league. Those interested and wishing further information should contact Chuck Zemalis, Instructor, or Joseph Pettit, Supervisor, at Eckhart Park, 1340 W. Chicago Ave. Phone HAymarket 1-6932, before Friday, May 12.



Ah, Sweet Victory . . . In Kentu cky Derby



Mrs. J. S. Price kisses her Carry Back after he received the traditional blanket of roses in Kentucky Derby winner's circle. The

Florida-bred colt strode into the winner's circle after a gallant finish through a sticky and muddy

track to pick up the winning purse of \$120,500, while paying his backers \$5.20.

Joe Zyzda Scores Four Goals; Eagles Win, 5-1; Hoosiers By 2-0

ROY A. KORSOWER

JOE ZYZDA, an often hot and often cold goal getter of the EAGLES' soccer team, proved his worth to the team in more ways than one by tallying four times against the WANDERERS last Sunday in Wynnecac Stadium.

Although the EAGLES won a well earned 5-1 victory, the result was not so much an expression of their playing ability as the expression of the "old stand-bys" who give their all under all circumstances.

The departure of DOMANSKI, KOTABA, KOSCIELNY and SZYMECZKO was without a doubt a serious blow to the EAGLES team, as the suddenly reduced number of spectators can readily attest. While the quartet was in the lineup, many people, whether from the EAGLES supporters or just plain soccer followers, came to see them perform. While this writer helped build up the image of the "four some" as a quartette of exceptional ability, there was some grumbling about neglecting other players on the team.

Players like JOE ZYZDA, JOE GRZYK, ZIGGY MROZ and HENRY GRABOWSKI, have at all times given their best to the team and the club. But the major portion of writeups and glorification went to the "BIG FOUR." And it was a deserved buildup. While the "old standbys" did exceptionally well, they were overshadowed by the visiting Canadian "end-lease" boys, THE SZYMECZKO - KOTABA - DOMANSKI - KOSCIELNY combine just naturally drew the curious and the "fair-weather" fans.

CAMP OF DUAL OPINIONS

They did well, and they had the club pay a price . . . a price far greater than mere money. The club became and presently is a camp of dual opinions. Some felt, and justifiably so, that the influx of the "BIG-FOUR" helped them over the most trying time when demotion was almost inevitable. They were invaluable and 80% responsible for winning the indoor championship, but what is more important, they brought with them a new pride . . . a new vigor . . . a new confidence for the Polish standard bearer in Chicago soccer. They brought the club prestige and respect . . . a commodity not available on the open market.

You cannot buy prestige with money, and you cannot buy respect. It has to be earned. And the EAGLES earned it on the field of play . . . MAINLY BECAUSE THESE FOUR PLAYED FOR THEM.

On the other hand we hear grumblings about players who have given their all for the team through thick and thin, never getting the glory, nor recognition due them. They were not "STARS". They were just the "WORK HORSES" of the team. They plodded through many a game without as much as a "thank you", and now . . . now that the team was going great guns . . . the newcomers were getting the lion's share of the backslapping. They too have a logical reason. They too deserve the recognition . . . not because they are outstanding players . . . but because they have given the very best in them . . . and that is ALL THAT ANY MAN CAN GIVE.

Thus we have two factions within the club . . . Those heralding the stars . . . who are right . . . and those who deserve equal rights by virtue of being a "RELIABLE . . . and DEPENDABLE" . . . work-horse, who do not wish to be classified as a work horse.

nor do they wish to be taken for granted. Among those are players like ZIGGY MROZ, HENRY GRABOWSKI and WALLY WRONA. The trio has more than once risked life and limb to rescue a faltering EAGLES' squad, and should be given recognition along with the "STARS". Somewhere between the two factions must lie a solution, for both sides are right . . . and until both sides agree that they are fighting for the same cause . . . albeit on different levels . . . the ultimate goal of getting a Polish soccer champion will not be realized. "IN UNITY THERE IS STRENGTH".

The very example of a meeting and blending of the two ideas is the fine showing of JOE ZYZDA, JOE GRZYK, ALEX KINACH and RICHIE ZNAMIEROWSKI. All of them have tasted the fruit of glory by serving the ALL-STARS at one time or another. Yet in spite of others grabbing the spotlight, they continued doing their job, to the best of their ability, with better and more effective results than most others.

It is hoped that the common purpose of getting a championship team will smooth out the differences. The cost of a champion is high . . . but it pays off in more ways than one.

OTHER GAMES

The 5-1 win of the EAGLES over the WANDERERS puts them into third place with HANSA and MAROONS sharing first place honors. HANSA won over BORTUNA 6-0 for their third consecutive win, while the MAROONS downed SCHWABEN 5-2. HANSA has six points out of four games. The EAGLES share with HANSA an unblemished record, both being undefeated.

In the First Division race the HOOSIERS "SYRENA" club edged the BRIDGEPORT team 2-0, on goals by JOHNNY NOTTINGHAM and FRITZ PETERS. Both players are slated for action on the POLONIA team which is to play against the Midwest Selects on May 30th, when the SYRENA team clashes with the Chicago All-Stars in the first International game of the season.

HAMMOND POLONIA tied ADRIA 2-2, while WISLA lost to the NORWEGIAN-AMERICAN 3-0.



Bright Idea
A bright orange or yellow stripe painted on the handles of the garden tools will make spotting them easier when they fall into high grass. Caution: Do not paint the handles except for the stripe. You'll cover cracks that may develop. Instead, rub periodically with linseed oil.

Secret Agent X9



Howard Award To WBBM Radio "The Price Of Justice"

The nation's leading organization in the correctional field, The John Howard Association, has awarded WBBM Radio its 1961 award for the Chicago CBS out-let's "The Price of Justice" documentary series.

WBBM newsmen, John Callaway, who researched and produced the show; Allan Burns, Director of Public Affairs; and Pauley Flynn, WBBM news personality, were singled out to receive the award.

Although the John Howard Award, which recognizes outstanding endeavors in dealing with correctional reforms and community understanding, is an annual event, 1961 marks the first time in four years that a radio station has been so honored.

"The Price of Justice" is a seven-part documentary which probed the Cook County Jail in Chicago. Callaway actually entered the prison cells and conducted interviews with inmates, prison officials, and psychiatrists. Callaway also became the first "outsider" to enter the jail's psychiatric ward.

Each program dealt with a specific phase of the problems encountered in Cook County's overcrowded jail. The first program revealed the backgrounds of the men and the factors which led to their incarceration. WBBM microphones revealed the social orders which are built up by men in the prison. Other programs examined the problems of the prison officials in running an institution with two thousand men in trouble with the law; the "legal" art of bargaining a felony charge down to a misdemeanor; rehabilitation; Chicago's "half-way" house, St. Leonard; and a sharply debated discussion on correctional reforms.

The program was presented by the Public Affairs Department of WBBM at 7:35 p.m. on successive Monday nights.

The John Howard Association is an organization composed of professional criminologists and social workers devoted to rehabilitation, family adjustments, and penal reform. The award ceremony featured an address by Dr. Karl Menninger, a world authority in psychiatry, who spoke on "Changing Viewpoints in Criminology."

Holy Innocents HNS Golf Meet Sunday, June 25

The Holy Innocents Holy Name Society will stage its 10th Annual Golfing Tournament, Sunday, June 25th, at Chapel Hill Country Club, McHenry, Illinois.

Definite Tee Off time is 11:00 a.m. The price is \$10.00 per person, which includes golfing, dinner and prizes. Members and their friends are invited.

Prizes such as a golf cart, "Wilson" pitching wedge, golf bag, Walker Cup golf balls, golf umbrellas, many family items, etc., will be distributed.

Anyone interested in competing, or those boasting a foursome, should contact Harry Kowalski, EV 4-3520; Pete Jezior, SE 3-2079; Jos. Szczepaniak, MO 6-8291; Stan Czerski, EV 4-1652, or Walter Taraszka, TA 9-3558.

Make your reservations now. Those interested in taking part in the dinner only, are also invited.

Unofficial National PNA Bowling Tourney Women's Division Winners

The UNOFFICIAL winners in the Women's Division of the 1961 National PNA Bowling Tournament staged April 28-29-30 at Erie, Pa., follow. Following a final audit, the official prize winners will be published.

TEAM			SCORE
TEAM	CITY-STATE		
Mme. Curie (L. 3134)—Gary, Ind.			2940
Alliance Home No. 2 (C. 72)—Erie, Pa.			2934
Sindy's (C. 88)—Cleveland, Ohio			2885
Happy Five No. 7 (L. 866)—Farrell, Pa.			2881
Arbeiter-Taylor (C. 72)—Erie, Pa.			2844
Bruckiewicz F. H. (C. 8)—Milwaukee, Wis.			2837
Levits Const. (C. 72)—Erie, Pa.			2830
Riccardo's (C. 72)—Erie, Pa.			2828
Alliance Home No. 1 (C. 72)—Erie, Pa.			2812

DOUBLES			SCORE
NAMES	LODGE-COUNCIL	CITY-STATE	
D. Dubowski-J. Ogiesio (L. 2365)—Gary, Ind.			1193
M. Shaffer-R. Miller (C. 8)—Milwaukee, Wis.			1184
D. Kaczmarek-I. Kaczmarek (C. 8)—Milwaukee, Wis.			1177
L. Stankiewicz-H. Fiktus (C. 88)—Cleveland, O.			1160
A. Kanonczyk-M. Kaminski (C. 72)—Erie, Pa.			1160
M. Podolski-H. Sokolowski (C. 8)—Milwaukee, Wis.			1155
B. Leonard-J. Rump (L. 53)—South Bend, Ind.			1146
A. Noga-A. Russell (L. 2416)—Battle Creek, Mich.			1146
H. Baron-H. Vivolo (L. 866)—Farrell, Pa.			1146
S. Pajank-J. Wlodarski (L. 866)—Farrell, Pa.			1144
H. Kupniewski-G. Piechota (C. 72)—Erie, Pa.			1135
S. Sawicki-J. Bowersox (C. 72)—Erie, Pa.			1134
E. Zielinski-M. Les (C. 2)—Chicago, Ill.			1133
J. Kwasny-T. Nawara (C. 2)—Chicago, Ill.			1131
M. Elasco-H. Kolhut (C. 72)—Erie, Pa.			1126
P. Cole-E. Bielski (L. 83)—So. Bend, Ind.			1119
J. Mankowski-V. Bracalento (C. 72)—Erie, Pa.			1117
S. Mazur-M. Chess (L. 866)—Farrell, Pa.			1114

SINGLES			E. Paels, So. Bend	578
NAME	CITY	SCORE	J. Connolly, Chicago	577
Jo Kwansy, Chicago	639	H. J. Zajac, Detroit	577	
H. Kohut, Erie	632	H. Sokolowski, Milwaukee	575	
P. J. T. Jankowski, Erie	630	A. Rychlicki, Detroit	573	
R. Miller, Milwaukee	612	P. Riedel, Erie	572	
S. Donikowski, Erie	610	M. Jarzynka, Cleveland	571	
A. Jarem, Cleveland	607	J. Malborski, Milwaukee	571	
E. Zielinski, Chicago	605	J. Wlodarski, Farrell	569	
		B. Noga, Battle Creek	567	

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI

Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1930
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

Na listach znajdowały się podpisy na maszynie: dr. Wł. Kalisz, M. Hencel, P. Kaczmarek, J. Twardzik, J. Wayne-Wojnowski. Ponieważ gdy po ogłoszeniu w pismach związkowych nie protestowali — jasną było rzeczą, że ten co ich podpisał na maszynie, zrobił to za ich zgodą. Podpisany własnoręcznie jako sekretarz był B. Migala. Ponieważ przeciw ich robocie spłyły się protesty Grupy i Gmin, oraz rozumnym Związkowców — oni też próbowali wywołać protesty, aby wykazać, że i oni mają posłuch w organizacji. To też pisała Zgoda:

"Jest to najwzajemniejszy objaw zdrady organizacji, dowód tworzenia w organizacji rozłamu, szerzenia w organizacji nieposzanowania dla legalnie wybranych władz, dla urzędu w ogóle, dla uchwał większości, dla porządku i ładu w organizacji. Jest to szkoderstwo Związkowemu Narodowemu Polskiemu, szkoderstwo celowe i rozmyślne."

"W listach, załączonych rezolucjach, podają ci rozbiżaczę mnóstwo fałszów do wiadomości Związkowców, powołują się na rzeczy i sprawy, których nigdy nie było i tumania opinie Związkowców, wymysły. Nadto posługują się kłamstwem, domagają się od posłów telegramów i listów, jakby mieli prawo do tego."

"Dlatego uważamy za stosowne powiadomić o tym nasz szeroki ogół Związkowy, aby miał się na baczności i nie dał się zwodzić fałszywymi argumentami. Prawda bowiem jak oliwa gędko na wierzch wyjdzie! Czuj duch!"

SĘDZIA WNIOŚ W SPRAWY ZNP

W dniu zapowiedzianym, t.j. 14 grudnia, rozpoczęła się rozprawa o Quo Warranto, przed sędzią Gridley. Adwokat Z.C. Love-Szydłowski w swej odpowiedzi na petycję Twardzika i Wayne, wykazał rażące błędy w ich petycji, które usprawiedliwiały, aby odrzucić sprawę z sądu. Sędzia był jednak innego zdania. Musiał usłyszeć argumenty i drugiej strony, pomimo błędów w ich petycji. Postanowił gruntownie zbadać całą sprawę. To też oświadczył po wysłuchaniu pierwszej części repliki adwokata Love, że musi się dobrze wniknąć w tę sprawę i zarządził dalsze przesłuchanie, tymbarziej, że była to sobota i rozprawa mogła się toczyć tylko do południa. Wobec tego sędzia odroczył rozprawę do poniedziałku.

Ale już w sobotę spotkała porażka adwokata Ryana, który reprezentował Twardzika i adw. Wayne, a który postawił wniosek, aby sędzia wydał polecenie Zarządowi Centralnemu ZNP utrzymania w organizacji i biurach związkowych tak zw. "status quo" — to znaczy, aby nie czynili żadnych zmian zarówno w organizacji, jak i wśród zatrudnionych w biurach pracowników, dopóki Quo Warranto nie zostanie zadecydowane.

Sędzia Gridley odrzucił to żądanie oświadczenie, że nie może wydać takiego polecenia, gdyż sprawa taka nie jest przed sądem.

Sędzia interesowała ta sprawa — nie tylko jako sędziego, jako prawnika, ale i jako człowieka. To też od czasu do czasu przerywał przemówienie adw. Love-Szydłowskiego i pytał, jeżeli było coś nie jasne dla niego. Nie mógł zrozumieć jak adwokat i były dyrektor mogli iść do sądu, aby szkodzić organizacji, tylko dla tego, że przegrali, że Sejm odsunął ich od władzy.

Taka np. sprawa. W petycji quowarrantistów figurują nazwiska urzędników, którzy wybrani zostali na ostatnim Sejmie, ale wymieniono również nazwisko cenzora Świątlika, który był wybrany na Sejmie w Scranton w roku 1931. To również interesowało sędziego. Ponieważ wybiła godzina 12, a była to sobota — sędzia Gridley odrzucił przesłuchanie do poniedziałku, do godziny 9 rano.

JUBILEUSZ RÓWNOUPRAWNIENIA KOBIEC

Niedziela 15 grudnia, przeszła do historii ZNP. W dniu tym odbył się uroczysty Jubileusz 35-cio lecia Równouprawnienia Kobiet w ZNP. W dniu tym złożono hołd kobietom Polce i Związkowcy, za pracę dla Związku Narodowego Polskiego i dla Polski. Praca ta będzie służyć przykładem, dla następnych pokoleń, jak sprawie narodowej i społecznej służyć należy. Jak obowiązki wypełniać pod chlubnym sztandarem Związku Narodowego Polskiego, który od swego założenia pełnił Poloni, dając przykład jak należy wypełniać obowiązki w myśl wskazań założycieli i tych, którzy służąc wielkiej sprawie wolności, znajdując się na emigracji w Szwajcarii, Francji, czy Anglii, pomagali w powołaniu organizacji narodowej i społecznej w Stanach Zjednoczonych.

Jubileusz rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Trójcy. Do kościoła o godzinie 10-tej rano, wyruszył pochód z Domu Związkowego. W pochodzie wzięli udział Harcerze z całej chicagowskiej organizacji Związkowej. Wieczorem odbył się w sali Wonderland, niezwykle imponujący bankiet.

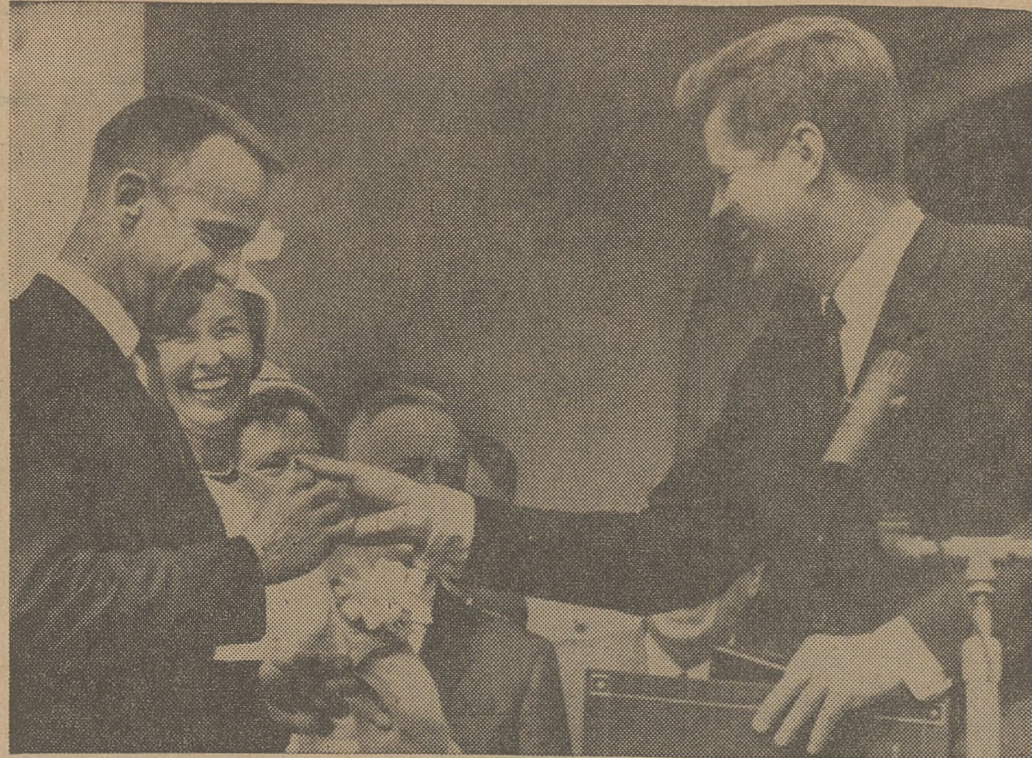
O godzinie 7-mej goście zasiedli do kolacji, po której zabrała głos przewodnicząca Komitetu programu — Maria Sakowska i po stosownym do uroczystości przemówieniu, poprosiła na przewodniczącą — wiceprezeskę Fr. Dymek, która w dłuższym przemówieniu wykazała znaczenie pracy kobiet, zatrzymując się dłużej na pracy dla niepodległości Polski, przed wybuchem pierwszej wojny światowej, podczas wojny i po wojnie. Pięknie przemysłane przemówienie zakończyła słowami: — "podajmy sobie dłoń, do dalszej wspólnej pracy".

Po odegraniu hymnów narodowych przez orkiestrę — uczczono przez powstanie, pamięć zmarłych Związkowców, poczem mowę wygłosiła komisarka Okręgu VIII ZNP. A. Petyk, — o roli kobiety w życiu kraju, narodu i organizacji.

W programie artystycznym poza orkiestrą Federacji Muzykantów — uświetnili bankiet: Zofia Z. Mazurkiewicz, Żółkiewicz, H. Strużyna, H. Jakubowska. Mowę programową pełną pięknych myśli, piękną w formie — wygłosił cenzor Świątlik. Przemawiali również: komisarka Okręgu XIII ZNP J. K. Wiecek, Zofia Gawrońska, żona Konsula Generalnego R. P. i komisarka Okręgu X-go G. Szymczak.

Przedstawiciele i przedstawicielki różnych organizacji, złożyli uznanie dla pracy kobiet. Wiceprezeska Dymek, złożyła podziękowanie wszystkim za udział w uroczystości, poczem ogólnym śpiewem — "Boże coś Polskę" — podniosły ten obchód został zakończony.

(Ciąg dalszy nastąpi)



WYSOKIE ODZNACZENIE DLA AMER. ASTRONAUTY. — Prezydent Kennedy dokonał udekorowania Medalem Zaszczytnej Służby Krajowej Administracji Aeronautyki i Przestrzeni — komandora Alana B. Shepard (na zdjęciu) w obecności żony Komandora Shepard i jego rodziców. U dołu — Komandor Shepard i jego małżonka domali owacyjnego przyjęcia przez obywateli tłumy mieszkańców Washingtonu, w drodze do Białego Domu.

Weterani 10 Pułku Strzelców Polskich Urządzili Piękny Obchód w Chicago

Interesująca Jest Historia Powstania i Walk Tej Ważnej Polskiej Grupy Wojskowej

Zorganizowany we Włoszech, następnie wcielony do Polskiego Korpusu gen. Józefa Hallera, 10 Pułk Strzelców Konnych, po wędrowce przez Francję i Niemcy, przekroczył granicę Polską, dnia 29 kwietnia 1919 roku. W dniu tym, rok rocznicę żołnierzy 10 Pułku obchodzą swoje Święto.

Po pierwszej wojnie — w której Pułk wiele staczał bitew, kwatruje w Łańcucie. Tam zostaje zmotywowany i taki wchodzi do akcji wojennej w 1939 roku. Po kampanii wrześniowej, organizację się we Francji i jako pułk motorowy, walczy tam w r. 1940, następnie przechodzi do Szkocji i Anglii.

Przeorganizowany na pancerny pułk rozpoznawczy 1-ej

Polskiej Dywizji Pancerniej, w roku 1944 opuszcza Anglię by znów walczyć na francuskiej ziemi.

Stoczył wiele krwawych i decydujących bitew, zadając wrogowi ciężkie straty. Niosł wolność Francji, Belgii i Holandii i zwycięsko stanął na ziemi niemieckiej. Pozostawił także na swym krwawym szlaku liczne mogiły — własnych żołnierzy, umierających za Polskę.

Byli żołnierze 10-go Pułku Strzelców Konnych, mieszkających w Chicago, wierni tradycji i głęboko do swego Pułku przywiązani, obchodzili Święto Pułkowe w niedzielę, 30 kwietnia.

Msza święta za poległych odprowadzona została w kościele Matki Boskiej Anielskiej, podczas której piękne kazanie o okolicznościach wygłosił ks. Bujalski.

Wspólny obiad dla byłych żołnierzy i ich rodzin, odbył się w restauracji — Patria, gdzie po tradycyjnej minutowej ciszy, gwarno wspomniano dole i niedole żołnierskiego życia.

Miłym gościem na Święcie Pułkowym, był powszechnie znany Prezes Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 1-szej Polskiej Dywizji Pancerniej w Chicago, p. Jan M. Sokółowski.

Niedziela, 14 Maja

Tow. Im. Agatona Gillera — Tomasz Zana, Grupa 170 ZNP, zawiadamia swych członków, że posiedzenie miesięczne odbędzie się 14 maja, w domu Kongressu Pol. Am., przy 1838 Division ul., o godz. 8:30 wieczór. Zarząd prosi członków o wzięcie udziału w tym posiedzeniu, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia, — Maria Lapkiewicz, sekret; J. K. Wiecek, prezes.

Zastrzyki tego rodzaju mogą uratować niejednego od groźnej choroby polio. Rodzice muszą osobiście towarzyszyć dzieciom udającym się do zastrzyku.

Najlepszym Podarunkiem

Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza — Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11 1/2. 160 stron Rysunków.

Podpisz pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena \$1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.

Dalszych 212 Polaków Emigruje z Niemiec Do Wielkiej Brytanii

Wielki Sukces Zabiegów Polskiego Komitetu Imigracyjnego

60 Rodzin

Jak już donosiliśmy, Wielka Brytania na usilne prośby organizacji charytatywnych, zdecydowała się przyjąć na stały pobyt pewną ilość uchodźców z Austrii i Niemiec, którzy z powodu wieku, stanu zdrowia i innych przeskód nie mogli nigdzie emigrować i skazani byli na pozostanie w Niemczech czy Austrii. Uchodźcom tym rząd brytyjski zagwarantował mieszkanie, utrzymanie, pracę i szkołę dla dzieci.

Na jesieni ub. roku Polski Komitet Imigracyjny, włączając się do tej akcji, zgłosił z terenu Niemiec 237 rodzin, t.j. 796 osób.

Dotkliwe Kary Na Kierowców Za Wykroczenia

Biuro sekretarza stanowego Charles F. Carpentier podało, że w ostatnim tygodniu ukarało 216 kierowców odwołaniem, a 1,757 kierowców zawieszaniem prawa jazdy.

Powodami odwołania były: kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwym — 175; trzy albo więcej przekroczenia przepisów ruchu w ciągu roku — 24; opuszczenie miejsca wypadku — 1; nagłowe nieostrożna jazda — 3; zwolnienie na oszukiwanie użycie prawa jazdy — 1; fizyczna, lub umysłowa niezdolność do kierowania samochodem — 8 i kilka za różne inne przekroczenia.

Powodami zawieszenia prawa jazdy były: kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwym — 17; trzy albo więcej przekroczenia przepisów ruchu w ciągu roku — 1,708; nie stosowanie się do warunków, które były podstawą wydania prawa jazdy — 7; spowodowanie wypadku w którym były zabici lub ranni — 14; udzielenie fałszywych informacji na aplikacji o prawo jazdy —

Tomasz Kwapien

po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go maja, 1961 roku, o północy, przeżył lat 67. Zamieszkiwał pnr. 1347 Brandon Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 13350 Baltimore Ave., do kościoła Św. Floriana, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Ill. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy: **Maria Czernińska**, siostra; **Albina Wolack** i **Jane Molli**, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Pogrzebem zajmuje się: Frank Opyt Funeral Home. Tel. Mitchell 6-1133.

Katarzyna Zak

(z domu s.p. Wawrzynca i matka s.p. Władysława)

członkini Tow. Huzarów Polskich Gr. 1860 ZNP i Tow. Św. Anny, Gr. 73 Z. P. w Amer. przy par. Św. Jana Bożego, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go maja, 1961 roku, o godzinie 11:15 przed południem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4335 So. Washtenaw ul.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 4335 So. Richmond ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Pol. i Mecz., a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy: **Maria Krueger** i **Helena Antonelli**, córki; **Darrell Antonelli**, zięć; **Rozalia Cedzido** i **Karolina Krzciak**, siostry **Eileen McKenna**, **Robert** i **Albert Krueger** i **Rosemarie Antonelli**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Pogrzebem zajmuje się: Edward P. Patka. Tel. LaFayette 3-4480.

Kronika z Bridgeportu

**Z Parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pomo-
cy. — Z Parafii Św. Barbary. — Co Słychać
w Gminie 80-iej Z. N. P. — Apel Miejscowej
Centrali Do Polonii Na Bridgeportu. —
Zabawy, Wycieczki, Posiedzenia Tow.**

Nowy Spis Parafian

Nowy spis Parafian rozpocznie się 15 maja. Mężczyźni Tow. I-
mienia Jezus, będą obchodząc do-
my parafian i doreczać specjalne
kartki. Parafianie są proszeni,
aby te kartki wypełnili i mieli je
gotowe, a księża później obcho-
dzić będą domy. Odwiedziny kste-
zy nie mają na celu żeby otrzy-
mać domowa kolektę, lecz cel tej
wizyty jest otrzymanie dokładnej
informacji, żeby mieć poprawny
spis swych parafian.

Bierzmowanie

Sakrament Bierzmowania w
parafii — Najśw. Marii Panny
Nieust. Pomocy, udzielony będzie
24 maja br., Starsi, którzy jeszcze
nie otrzymali owego Sakramen-
tu, mają sposobność otrzymać go
w tym roku. Nauki dla tych osób
będą wykładane w piątki, na ple-
bani, o godz. 7:30 wieczorem.

W czwartek, przypada Wnie-
bowstąpienie Pańskie. Msze św.
będą odprawiane w następującym
porządku: 5:30, 6-ta, 7-ma, 8:30,
9:30, 10:30 i 12-tej, oraz 6-tej
wieczorem. Spowiedź będzie stu-
chana w środę, po południu od
3 do 5 i 7 do 9-tej wieczorem.
Nabożeństwa Majowe odprawia-
ją się w środę wieczorem, o godz.
7:30, a w niedzielę, o godz. 2:30
po południu.

Pożegnaj się z tym światem śp.
Ben Kozienkiewicz. Niech Mu zie-
mia lekka będzie.

Z Parafii Św. Barbary 20 Rocznica Ślubu pp. Lukwiński

W przyszłą sobotę, 13 maja br.,
obchodzą swoją 20-tą rocznicę
ślubu, czyli szczęśliwego pożycia
małżeńskiego, Jubilat pp. John i
Mary Lukwiński. Z okazji tej o
godz. 6:30 rano, zostanie odpra-
wiona Msza św. dziękczynna, z
podziękowaniem Bogu za otrzy-
mnięcie przez nich łaski i z prośbą
o dalsze — na przyszłość. Jubila-
tom składamy serdeczne życzenia
zdrowia i powodzenia na długie,
długie lata.

Kronika Ślubna

W sobotę, 13 maja, o godz. 10
rano, staną na ślubnym kobiercu,
znana para David Kapat, z Gera-
diną Kostecki. Młodej nadobnej
parze życzymy wszystkiego naj-
lepszego, zdrowia i błogosławień-
stwa Bożego, w ich nowo obran-
ym życiu małżeńskim.

Kronika Żałobna

Parafii św. Barbary
Dnia 3 maja br., zmarła śp.
Marianna Papko. Pogrzeb odbył
się 6 maja, z zakładu pogrzebo-
wego p. W. Pomerskiego, do ko-
ścioła św. Barbary, gdzie o godz.
9 rano, została odprawiona Msza
św., za spókoj duszy Zmarłej.
Poczym orszak żałobny wyruszył
na Omentarz Zmarłych. Pańskie-
go, gdzie na wieczny spoczynek
została złożona. — Śp. Marianna
Papko, pozostawiła w żelu Ka-
tarynę Trawczyńską z mężem
Stanisławem, siostrzenicę, oraz
licznych dalszych krewnych i
znajomych. Niech Jej ziemia le-
ka będzie.

Dnia 4 maja br., o godz. 9-tej
rano, zmarła śp. Antonina Gie-
lak. Pogrzeb odbył się 6 maja,
z zakładu pogrzebowego Owce-
wicz, do kościoła św. Barbary, gdzie
o godz. 10 rano, została odprawio-
na Msza św., za spókoj Jej duszy.
Poczym ze zwłokami udano się
na Omentarz Zmarłych. Pańskie-
go, gdzie na wieczny spoczynek
została złożona.

W smutku pozostały dzieci:
Paulina Zawicki, Genowefa Sa-
wio, Janina Fedel, Henryka Gou-

zy, Wanda Tebbins i Henryk.
Niech Jej ziemia lekka będzie.

W stan małżeński wstępuje
następująca para: Frank Abramo-
wicz, z Geraldine Pikulski. Ślub
tej nadobnej pary, odbędzie się
za dwa tygodnie, bliżej szcze-
gół podane będą później.

Chrzest Święty — przyjecha
Augusta Antoinette, córka August-
ne i Adeliny Jarek.

Co słychać w Gminie 80 ZNP.

Godna podkreślenia jest wie-
domość, iż dwie grupy ZNP, po-
większyły się o 11 nowych człon-
ków. Są to 280 i 1824, do tych
dwóch Grup pami. Aurelia Fren-
zel, gospodyn. Domu Polskiego,
Im. Adama Mickiewicza, zapisała
8 nowych członków, a resztę do
Grupy 1870 ZNP. — razem pani
Frenzel zapisała 11 nowych człon-
ków.

Członkami tymi są osoby, ro-
dźni pami. Frenzel, która nie-
dawno przyjechała na stały pobyt
do Stanów Zjednoczonych. A więc
Związek Narodowy Polski, po-
większył się o 11 nowych człon-
ków.

Wypełnione aplikacje zostały
doreczone na ręce p. Prezesa Mec.
Karola Rozmaraka osobiście, przez
sekr. fin. Gr. 280 ZNP. p. Wład.
Gende.

Pani Frenzel oświadczyła, że
jeszcze zapisze więcej, trzeba więc
wierzyc, bo to co mówi, to zawsze
wypełni.

Apel Centrali Do Polonii na Bridgeportu. The Bridgeport Civic League

Zarząd Centrali postanowił raz
jeszcze zaapelować do całej Po-
lonii tutejszej, a szczególnie do
tych, co posiadają swe domy, aby
bez żadnej zwłoki zapisali się na
członków Centrali; — abyśmy
wspólnie mogli odparć to, co
nam chcą narzucić.

Pamiętać należy, że w Spring-
field obcą przeprowadzają prawa,
aby bez różnicy na rasę, wynaj-
mowano mieszkania tym, co po-
nie się zgłoszą, i to pod wysoką
karą, dla tych co takiemu prawu
będą się sprzeciwiali.

Nasi ojcowie miast, nasi al-
dermani takie prawo już uchwa-
lili i tu uchwała oddana jest do
ostatecznego załatwienia — w
Springfield, Polonia winna się
wiele wspólnie zorganizować, aby
bronili naszych spraw na Bridge-
portu.

Posiedzenie Centrali odbywają
się w drugi poniedziałek, każde-
go miesiąca, w sali Im. Adama
Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul.,
o godz. 7:30 wieczorem.
Prosimy przybyć i dowiedzieć
się bliższych informacji co do
proponacji, które są w tej sprawie
w Springfield.

Posiedzenie Placówki 20 SWAP.

Zarząd Placówki 20 SWAP tą
drogą zawiadamia Kolegów, że
na następnym posiedzeniu, jakie
odbędzie się w niedzielę, 21 maja,
o godz. 2-iej, omawiane będą wy-
łącznie sprawy zbliżającej się u-
roczystości czterdziestolecia za-
łożenia Placówki.

Sprawa sama w sobie jest bar-
dzo ważną i wymaga obecności
każdego Kolegi Weterana tak z
pierwszej, jak i z drugiej woj-
ny. Pamiętajmy, że obowiązki
nasze wobec spraw weterańskich,
są jednakowe bez względu na to,
czy ktoś spełnia jaką funkcję w
Zarządzie lub nie.

Jest nam mało i nie możemy się
podzielić na różne potrzebne nam
Komitety. Dlatego też pierwsza
nasza uchwała przewiduje, że
każdy członek Placówki będzie w
Komitecie i w miarę jego moż-
ności starać się będzie coś zrobić.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 10 Maja

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr.
843 ZNP wspólnie z niedawno
przyłączonym Tow. Wolność Po-
laków, Gr. 1426 ZNP, odbędzie
swe regularne miesięczne posie-
dzenie, w środę, 10 maja, punk-
tualnie o godzinie 8ej wieczorem,
w Domu Weteranów — 1239 N.
Wood ulica. Ważne sprawy są do
załatwienia.

Wszyscy członkowie i członki-
nie, obydwóch połączonych Grup
proszeni są o punktualne przy-
bycie i uszczenie się z zaległym
podatkiem. Sekr. fin. p. Józef Ko-
walczyk, już o godzinie 6:30 wie-
czorem, rozpocznie kolektowanie
podatku. — W. Ulanowski, prezes;
Jan Górski, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Szczurowa
ma posiedzenie w środę, 10-go
maja, o godz. 8 wiec, w sali Ka-
zimierza Gufa 1446 W. Huron ul.
Prosimy wszystkich członków o
przybycie, po posiedzeniu będzie
przyjęcie na cześć matek. — Jó-
zef Dzień, prezes; Anna Juszczak,
sekr. prot.

Posiedzenie Chóru Pań i Panien
Kalina — odbędzie się w środę,
10 maja, w sali YMCA. o godz.
8-iej. Po posiedzeniu odbędzie się
program "Dnia Matek", połącz-
ny z bardzo pięknym wieczor-
kiem i przekąskami.

W czwartek, 11 maja, Kaliny
występują z śpiewem na Akade-
mii Piłsudskiego, która odbędzie
się w sali Związku Polek, o godz.
8-iej wieczorem. — Joanna Ros-
koske, wykona część solową, pro-
fesor R. Ryterband, dyryguje.
Góra Pieśń! — Janina Kroll.

Klub Dobroczynny Parafii Listy
Góra zawiadamia wszystkich
członków i członkinie, że posie-
dzenie odbędzie się w środę 10go
maja, o godz. 8 wiec, w domu
Weteranów 1239 N. Wood ul.

ażeby tej tak bardzo dla nas wa-
żnej imprezie zapewnić powodze-
nie.

Apel i do Korpusu Pań
Niniejszy apel skierowany jest
także do naszych miłych Pań, z
Korpusu Pomocniczego. Na posie-
dzenie to prosimy Zarząd Kor-
pusu z Prezeską na czele, oraz
te Panie, które będą mogły po-
święcić chwilę drogiego im czasu.

Mamy przed sobą wielkie za-
danie, a które musimy wykonać
ku ogólnemu zadowoleniu nie
tylko nas samych, ale całej Polo-
ni w Dzielnicy Bridgeport.

Nie tylko święto Placówki
Niech święto to nie będzie wy-
łącznie świętem Towarzystw,
a które przez ostatnie 40 lat oka-
zywały nam wiele sympatii i po-
moc. Jesteśmy przekonani, że do-
datk. okazujemy nam przyjaźń u-
wydatnie się w pełni w czynnym
udziale tak w przygotowaniach,
jak i też w samej uroczystości.

W sprawach wynajmu sali
Mickiewicza
Dom Polski pod nazwą Im A-
dama Mickiewicza, który się mie-
ści pnr. 3310 S. Morgan ulica, a
którego właścicielami są Narod.
Związkowe Towarzystwa, — pod
nazwą Tow. Oświaty i Biblioteki,
mieszczą się dwie duże sale do
godzin na bankiety, wesela, zaba-
wy taneczne, jubileuszowe, oraz
dwie osobne sale u góry — na
posiedzenia. Wynajmować te sale
można u pp. Kazimierza i Aureli
Frenzel, którzy obecnie są zarząd-
cami całego Domu Polskiego, a
więcej jeśli ktoś szuka sali na we-
sele lub bankiet, czy bal, niech
wziewier oglądnie — Dom Polski.
Wszelkich informacji udziela pp.
Frenzel.

Książki do czytania wypoży-
czyć można w Domu Polskim,
3310 S. Morgan ulica, w środy,
od 6:30 do 8-iej wieczorem. W te
wieczory urzędują bibliotekarz p.
Józef Dyjak. Biblioteka posiada
600 bardzo pouczających książek,
które można wypożyczać do do-
mu, każdej środy, wieczorem.

Posiedzenie Towarzystw

Tow. Białego Orła Piastów Gr.
1570 ZNP. — odbędzie swoje po-
siedzenie w przyszłą niedzielę, 14
maja, w sali Im Adama Mickie-
wicz, 3310 S. Morgan ulica, po-
czątek o godz. 2-iej po południu.
Ważne sprawy.

Tow. Synowie Ziemi Polskiej,
Gr. 1824 ZNP. — odbędzie swoje
posiedzenie w przyszłą niedzielę,
14 maja, w sali Im Adama Mic-
kiewicza, 3310 S. Morgan ulica,
początek o godz. 2-iej po południu.
Obecność członków wymagana.

Tow. Sokół Polski Gn. 3-cie,
odbędzie swoje posiedzenie jutro,
w czwartek, 11 maja, w sali Im.
Adama Mickiewicza, 3310 S. Mor-
gan ulica, początek o godz. 8-iej
wieczorem. Ważne sprawy do o-
mówienia.

Tow. Zwiastwo Pod Grun-
waldem Gr. 1104 ZNP. — ode-
będzie swoje posiedzenie w piątek,
12 maja, w sali przy Farrell i Ly-
men ulicy, początek o godz. 8-iej
wieczorem. Ważne sprawy do o-
mówienia.

Tow. Im. mjr. Ludwika Idzi-
kowskiego Gr. 2566 ZNP. — ode-
będzie swoje miesięczne posiede-
nie w piątek, 12 maja, o godz. 7:30
wieczór, w sali Atlas, pnr. 1436,
W. Cortez Str. Upraszają się wszy-
stkich członków Towarzystwa o
punktualne przybycie, ponieważ
mamy wiele bardzo ważnych —
spraw do załatwienia. — Józef
Kowal, prezes; Józef Wijas, sekr.
prot.

Tow. Nadwiślańskie Gr. 759
ZNP. — zwołuje członków na po-
siedzenie, które odbędzie się w
piątek, 12 maja, w sali Ed. Mos-
kala, 831 N. Ashland Ave. Począ-
tek o godz. 8-iej wieczorem. Wa-
żne sprawy do załatwienia, któ-
re wymagają obecności wszy-
stkich członków. — Jan Jurek, pre-
zes; J. Nasiatka, sekr. prot.

Tow. Kadetów Polskich Gr. 1816
ZNP. — zawiadamia swych człon-
ków Grupy, że posiedzenie zmie-
niono na 2-gi piątek miesiąca.
Zebranie odbędzie się w piątek,
12 maja, o godz. 6:30 wieczorem,
w sali "Tatry Hall", 2959 W. 40
ulica. — J. Paciorek, prezes; M.
Rokita, sekr. prot.

Piątek, 12 Maja
Tow. Nadwiślańskie Gr. 759
ZNP. — zwołuje członków na po-
siedzenie, które odbędzie się w
piątek, 12 maja, w sali Ed. Mos-
kala, 831 N. Ashland Ave. Począ-
tek o godz. 8-iej wieczorem. Wa-
żne sprawy do załatwienia, któ-
re wymagają obecności wszy-
stkich członków. — Jan Jurek, pre-
zes; J. Nasiatka, sekr. prot.

Tow. Im. mjr. Ludwika Idzi-
kowskiego Gr. 2566 ZNP. — ode-
będzie swoje miesięczne posiede-
nie w piątek, 12 maja, o godz. 7:30
wieczór, w sali Atlas, pnr. 1436,
W. Cortez Str. Upraszają się wszy-
stkich członków Towarzystwa o
punktualne przybycie, ponieważ
mamy wiele bardzo ważnych —
spraw do załatwienia. — Józef
Kowal, prezes; Józef Wijas, sekr.
prot.

Towarzystwo Tysiąc Walecz-
nych Gr. 877 ZNP. — odbędzie
swe miesięczne posiedzenie w

Upraszają się wszystkich człon-
ków i członkinie o przybycie, jest
wiele spraw, a po posiedzeniu od-
będzie się przyjęcie dla Matek. —
Władysław Mechla, prezes; Józef
Schat, sekr. prot.

Czwartek, 11 Maja

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski,
Gr. 523 Z.N.P., odbędzie się w
czwartek 11go maja, w domu We-
teranów pnr. 1239 N. Wood ul.,
początek o godz. 8ej wieczorem.

Upraszają się członków i członki-
nie o liczne przybycie. Po posie-
dzeniu odbędzie się przyjęcie i
stosowny program ku czci Matek.
Do licznych udziału specjalnie za-
praszamy wszystkie Matki w Gr.
523 ZNP, którym komitet przyjęcia
z wiceprezeską Marią Obidziń-
ską na czele pragnie zapewnić mi-
ły wieczór (bez żadnych kosz-
tów).

Sekretarz finansowy będzie ur-
zędował na sali od godz. 6:30
wieczorem, więc członkowie zale-
gający z podatkami, proszeni są o
przybycie i wyrownanie takowych.
— Hieronim Zieliński, prezes; A-
leksander Moll, sekr. fin.

Tow. Gwiazda Przyszłości Mło-
dzieży Polskiej, Gr. 1532 Z.N.P.,
odbędzie regularne posiedzenie w
czwartek, 11 maja, w sali zwyk-
łych posiedzeń pnr. 1246 N. West-
ern ave., o godz. 7:30 wieczorem.
Ze względu na to, iż urządzamy
Piknik na zasilenie naszej kasy
i wiele innych spraw do załatwie-
nia, uprasza się wszystkich człon-
ków o przybycie na to posiede-
nie. — Stanisław Szablo, prezes;
Jan Woźniak, sekr.

Posiedzenie Klubu Wzajemnej
Pomocy Par. Dąbrowa — ode-
będzie się w czwartek, 11 maja, w
sali posiedzeń, 1401 W. Superior
ul., punktualnie 7:30 wieczorem.
Po posiedzeniu — przyjęcie dla
Matek. Matki są proszone o przy-
bycie. — K. Bomba, prezes; Jan
Zurawski, sekr.

Posiedzenie Polsko-Amerykań-
skiej Rady Pracy odbędzie się w
czwartek, 11 maja, o godz. 8 wie-
czorem, w sali Wydziału Stano-
wego K.P.A. Ważne sprawy na
porządku dziennym. Prosimy
wszystkich Delegatów i Delegat-
ki, o liczny udział w tym posie-
dzeniu. — J. K. Wierozek, pre-
zes; Włod. Piotrowski, sekr.
(10, 11)

Tow. Gmina Polska Nr. 1 Białe-
go Orła, Grupa 200 ma miesięc-
ne posiedzenie w czwartek wie-
czór, dnia 11-go maja w sali Pol-
skiej Legionów, Am. Weteranów
pnr. 1113 Milwaukee ave, naroż.
Clearview ulicy. Posiedzenie rozpo-
cznie się o godz. 8-iej wieczór.
Zaraz po posiedzeniu będzie po-
dana kolacja. Także będzie przy-
jęcie dla matek. Każda matka o-
trzyma upominek. Na tym po-
siedzeniu będzie wiele ważnych
spraw do załatwienia. Prosimy
wszystkich o przybycie. — Tytus
Kochański, prezes; Helena Laso-
ta, sekr. prot.

Liberty Home Owners z Cragin
i okolicy, odbędzie swe miesięczne
posiedzenie w czwartek, 11 maja,
o godz. 7:30 wieczór w sali para-
fialnej św. Stanisława B. M. pnr.
2318 N. Lovel ave. Wiele ważnych
spraw do załatwienia. Prosimy,
aby wszyscy byli obecni. — Bazyl
Michalak, prezes; Emil J. Boksa,
sekr. prot.

Logan Square Club Nr. 3 wla-
ścicieli domów odbędzie regularne
posiedzenie w czwartek, 11 maja,
o 8 wieczorem, w sali p. Leszczyń-
skiej pnr. 2532 W. Fullerton ave.
Prosimy członków o przybycie,
gdź po posiedzeniu będzie przy-
jęcie dla Matek i Ojców. — A. Le-
szczyńska, prezeska, A. Wilson,
sekr. prot.

Tow. Kadetów Polskich Gr. 1816
ZNP. — zawiadamia swych człon-
ków Grupy, że posiedzenie zmie-
niono na 2-gi piątek miesiąca.
Zebranie odbędzie się w piątek,
12 maja, o godz. 6:30 wieczorem,
w sali "Tatry Hall", 2959 W. 40
ulica. — J. Paciorek, prezes; M.
Rokita, sekr. prot.

Piątek, 12 Maja
Tow. Nadwiślańskie Gr. 759
ZNP. — zwołuje członków na po-
siedzenie, które odbędzie się w
piątek, 12 maja, w sali Ed. Mos-
kala, 831 N. Ashland Ave. Począ-
tek o godz. 8-iej wieczorem. Wa-
żne sprawy do załatwienia, któ-
re wymagają obecności wszy-
stkich członków. — Jan Jurek, pre-
zes; J. Nasiatka, sekr. prot.

Tow. Im. mjr. Ludwika Idzi-
kowskiego Gr. 2566 ZNP. — ode-
będzie swoje miesięczne posiede-
nie w piątek, 12 maja, o godz. 7:30
wieczór, w sali Atlas, pnr. 1436,
W. Cortez Str. Upraszają się wszy-
stkich członków Towarzystwa o
punktualne przybycie, ponieważ
mamy wiele bardzo ważnych —
spraw do załatwienia. — Józef
Kowal, prezes; Józef Wijas, sekr.
prot.

Towarzystwo Tysiąc Walecz-
nych Gr. 877 ZNP. — odbędzie
swe miesięczne posiedzenie w

★ PRACA MĘSKA

ENGINEERS - DEVELOPMENT

The Celanese Plastics Co., a division of Celanese Corp. of
America, has openings for development engineers at its develop-
ment center in Prescott, Arizona. If you are a graduate engineer
interested in a career with one of the leading companies in the
field of plastic packaging materials, send your resume giving
complete details and salary requirements, availability, etc.

Citizenship not required.

THE CELANESE CO.

Box 1550, Prescott, Arizona

★ PRACA

Potrzebujemy

Janitorów
Służących
Porterów
Strażników
Dozorców
Housemen
Operatorów Wind
Do Mycia Okien

Dla Wypełnienia
Wielu dobrych wolnych
miejsc zgłoszonych u nas
na listy

ILLINOIS STATE EMPLOYMENT SERVICE

371 W. Adams St.

Bezpłatna Obsługa

MEDICAL TECHNICIANS

For 200 bed General Hospital.
Completely Modern Laboratory.
40 hour week. Salary depending
on training and experience. In-
frequent call. Write giving ex-
perience and availability or call

Dr. J. G. K. Harvey
Director of Laboratories

MERCY HOSPITAL

Muskegon, Michigan

★ PRACA MĘSKA

VARD

DIVISION

ROYAL INDUSTRIES, INC.

Immediate Openings in

Sunny Pasadena, Calif.

2—Head Int. Grinder

\$3.08 per hr.

3—Turret Lathe Mach.

\$3.08 per hr.

2—Mill Machinists

\$3.08 per hr.

1—Thread Mill & Mill

\$3.08 per hr.

2—DeVlieg Jig Bore

\$3.21 per hr.

2ND AND 3RD SHIFTS

3 to 5 years experience required

Bring references — No moving

expenses — Be here for work im-

mediately — We will pay top rates

if qualified — Fringe benefits

NONUNION

CONTACT: H. HOPKINS

2981 E. COLORADO AV.

PASADENA, CAL

PHONE: SYCAMORE 6-9281

All qualified applicants will con-

tinue to receive consideration for

employment without regard to

race, creed, color or national

origin.

Do Wyrobu Wędlin

(Mus) być w pełni doświadczonym
w wszystkich fazach prze-
twarzania mięsa.

(Mus) chcieć pracować 10 godzin
dziennie, 5 dni w tygodniu.
Nie poszukujemy biurokrac-
zkiego pracownika. W zamian za
gwarantujemy stałą pracę z do-
skonalą zapłatą dla intensywnie
jednostki. Dostarczamy wiele

Jeśli nie jesteśmy pewnymi na-
szych pierwszych 2 warunków
(Niedozwolony) nie tracicie swego
lub mego czasu.

MR. VINCENT T. TARKY,
Prezes

Fred W. Baldau Co.
50 S. Market St.
Boston, Mass.

